

Sobota-Niedziela
25-26/04/2020

cena **2,99 zł**
(w tym 8% VAT)

#97 (2617)
NAKLAD 50 065
INDEKS 100625
WYDANIE 1

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl



Pomagamy razem #WygrywamyRazem
10% ze wszystkich gier na lotto.pl przeznaczamy
na walkę z koronawirusem i jego skutkami

lotto.pl



Egzaminy przesunięte na czerwiec

EPIDEMIA KORONAWIRUSA \ Zamknięcie szkół przedłużone co najmniej do 24 maja, z kolei organizacja egzaminów maturalnych, ósmoklasisty i zawodowych zapowiadana na czerwiec – to plany ws. oświaty, które przedstawiciele rządu zaprezentowali na piątkowej konferencji prasowej.

fot. Jan Środa/Gazeta Polska

s.5

GOSPODARKA

s.10

Bilion euro na walkę z kryzysem w UE

Odpowiedź Unii Europejskiej na kryzys to 1 bln euro – powiedziała po unijnym szczycie Ursula von der Leyen, przewodnicząca KE. Dodała, że przez najbliższe 2-3 lata wielkość budżetu UE trzeba będzie zwiększyć z 1,2 do 2 proc. DNB.

ŚWIAT

s.9

Misja w Chicago rozpoczęta

Grupa dziewięciu wojskowych medyków z Polski rozpoczęła misję w Chicago. Wyrazy podziwu dla naszych rodaków płyną z różnych stron. „Wspaniale jest widzieć lekarzy wojskowych z Warszawy. W NATO żaden sojusznik nigdy nie jest sam” – napisał na Twitterze szef organizacji Jens Stoltenberg.

Serwis **ANTYCOVID-19** **s.12**

Dezinformacja orężem Putina

W czasie pandemii Rosja prowadzi zakrojoną na szeroką skalę akcję cyberprzestępczą. Pod płaszczykiem walki z koronawirusem uderza w sąsiednie kraje nieprzychylnie Kremlowi. Władze FR doskonale wiedzą, że w dobie paniki społeczeństwo z mniejszą uwagą podchodzi do fake newsów.

WYWIAD Z BEATĄ SZYDŁO

s.4

Wybory 10 maja są potrzebne Polakom

Polacy powinni mieć poczucie tego, że w tym trudnym czasie sytuacja polityczna jest uspokojona, a politycy powinni zajmować się przede wszystkim tym, co jest najważniejsze, czyli gospodarką, miejscami pracy oraz walką z koronawirusem i jego skutkami. Żeby tak było, potrzebne są spokój i współpraca, a ze strony opozycji tego nie ma – mówi była premier, europoseł PiS.



fot. Agnieszka Włodarczyk/Agencja Polska



CZARNECKI \ Plusem wideoszczytu UE było uznanie, że unijna pomoc będzie dodatkiem do nowego budżetu UE, a nie jego częścią. Nowum jest też to, że Komisja Europejska, a nie poszczególne kraje, będzie mogła zwracać się o pożyczki.

s.2



TERLIKOWSKI \ Wiele wskazuje na to, że koronawirusowe rekolacje dla chcących z nich skorzystać staną się naprawdę ważnym czasem. Z wielu powodów. Ale najważniejszym jest to, że uświadamiają, jak wielkim darem jest Eucharystia.

s.2



ISSN 2083-7119
9 772083 711067
@25_04 kod 20837119 06_17 issn



Św. Augustyn
(354–430) filozof i teolog chrześcijański, święty Kościoła katolickiego, ojciec i doktor Kościoła

\\ Dobra tymczasowe satysfakcjonują jedynie tych,
którzy nigdy nie zaznali nawet pragnienia dóbr wiecznych. \\



Marcin Wolski

Dogodny termin

Czego chce opozycji
zaplecze sponsorskie?
By stan klęski zapewnił
rządy dyktatorskie?
By mógł rząd go przedłużać
bez żadnych wyborów,
według dobrych, sprawdzonych,
latynoskich wzorów?
Może więc opozycja
w końcu głośno powie,
jaki termin dogodny
łazi jej po głowie?
Termin, kiedy zwyciężyć
dadzą w Polsce radę.
Świetnie... Pewnie poczekać
przyjdzie im z dekadą.

POGODA

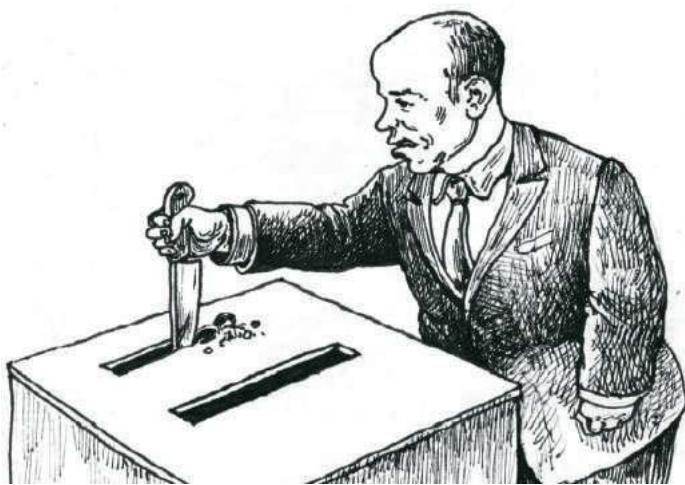
Sobota	25.04	Deszcz
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Anian, Beuno, Darosław, Erwina, Ewodia, Ewodiusz, Filon, Filona, Franciszka, Kaliksta, Kalista, Marek, Markusław, Piotr, Radocich, Rustyk, Rustyka, Stefan, Włodzimierz
05:17	19:50	
Gdańsk	Lublin	
9°C	13°C	
4°C	4°C	
Katowice	Kraków	
12°C	12°C	
3°C	1°C	
Łódź	Poznań	
11°C	14°C	
2°C	6°C	
Warszawa	Wrocław	
13°C	13°C	
4°C	4°C	
Niedziela	26.04	Deszcz
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Artemon, Aureli, Aureliusz, Erwina, Grzegorz, Kłarcjusz, Klet, Lucjusz, Marcelina, Maria, Mariusz, Marzena, Paschazy, Ryszard, Sycimierz
05:15	19:52	
Gdańsk	Lublin	
13°C	12°C	
6°C	3°C	
Katowice	Kraków	
14°C	14°C	
4°C	2°C	
Łódź	Poznań	
13°C	14°C	
4°C	9°C	
Warszawa	Wrocław	
14°C	15°C	
5°C	4°C	

PIOTR NISZTOR

Wyzwanie dla ministra klimatu

Firmy przemysłowe (m.in. koksownie) apelują do Michała Kurtyki, ministra klimatu, o pomoc w kwestii rozliczeń z uprawnień do emisji CO₂. Zgodnie z prawem podmioty te są zobowiązane do nabycia odpowiedniej liczby jednostek, które następnie są umarzane. To często koszty liczone nawet w milionach złotych. Problem w tym, że w sytuacji epidemii koronawirusa dla wielu firm wydatki z tego tytułu (obowiązek dotyczy wykupu jednostek za 2019 r.) mogą oznaczać poważne problemy finansowe, z bankructwem włącznie. Stąd resort klimatu powinien się zastanowić, czy istnieje jakakolwiek możliwość pomocy takim przedsiębiorcom. Tym bardziej że firmy te w razie bankructwa będą musiały zwolnić tysiące osób, którym – np. na Śląsku – trudno będzie znaleźć nową pracę. Tymczasem to właśnie firmy przemysłowe powinny być kołem zamachowym polskiej gospodarki.

Rafał Zawistowski



BOGDAN DOBOSZ

Pandemia i stare wirusy toczą Francję

Od kilku dni, a właściwie nocy, przedmieściami francuskich miast wstrząsają zamieszki. Wszystko zaczęło się od wypadku motocyklisty w Villeneuve-la-Garenne, który jechał bez kasku, pod prąd i został potrącony nagle otwartymi drzwiami nieoznakowanego auta policji. Przez media przebiegała fala antypolicyjnego hejtu. Wywodzący się z imigranckich dzielnic chuligani czy gangi dilerów narkotykowych mają zresztą wsparcie lewackich działaczy. Niejaka Melanie Luce, przewodnicząca lewicowego związku studentów UNEF, pisała o podsycanej rasizmem „policyjnej przemocy, która powtarza się w dzielnicach klasy robotniczej”. Iskrą prowadzącą do wybuchu może tu być wszystko. Zbudzony przez wypadek motocyklisty wirus rewolty rozlał się na kolejne miasta. Ranny 30-latek jest dobrze znany policji – ma na koncie 14 wyroków: głównie za handel narkotykami, przemoc i wymuszenia. Tymczasem jako ofiara właśnie nagrał przesłanie, w którym ze szpitalnego łóżka dziękuje za wsparcie oraz prosi o spokój i łaskawie oznajmia, że „wierzy w sprawiedliwość”. Tylko czekać, jak przerażone skalą zamieszek państwo wypłaci mu jeszcze odszkodowanie.



Ryszard
Czarnecki

Po szczycie UE – walka o pieniądze trwa

Zdalne szczyty UE są o wiele tańsze niż te „w realu”. Okazuje się, że mogą też przynieść decyzje bardziej konkretne niż te, które są efektem wielogodzinnych nasiadówek z mediami koczującymi pod drzwiami. Tym razem plusem unijnego wideoszczytu było uznanie, że unijna pomoc będzie dodatkiem (!) do nowego siedmioletniego budżetu UE, a nie jego częścią. Ale jakie ostateczne kształty przybierze Recovery Fund (Fundusz Ożywienia) – zobaczymy w praktyce. Nowym rozwiązaniem jest to, że Komisja Europejska, a nie poszczególne kraje, będzie mogła zwracać się o pożyczkę, co jest szczególnie ważne dla państw, których sytuacja gospodarcza nie zachęca instytucji finansowych do udzielania takich pożyczek – jak np. Włochy czy Hiszpania. Z polskiego punktu widzenia ważne jest, aby – to nasza propozycja jeszcze sprzed dwóch lat – eliminować nadużycia podatkowe w UE oraz raje podatkowe. Nadzwyczajne potrzeby finansowe związane z zarazą wymagają, zdaniem Polski, zlikwidowania rabatów, czyli ulg w składkach krajów członkowskich. Mają je, paradoksalnie, państwa najbogatsze – w tej chwili największy rabat ma ojczyzna Fransa Timmermansa – Holandia. Jedno jest pewne: walka o unijne pieniądze trwa.



Tomasz P.
Terlikowski

Drobne i wielkie radości czasu pandemii

Koronawirusowe rekolekcje nabierają rozpędu i wiele wskazuje na to, że dla tych, którzy będą chcieli z nich skorzystać, staną się naprawdę ważnym czasem. I to z wielu powodów. Po pierwsze dlatego, że uświadamiają, że to, co dotąd często uważaliśmy za nasze bożki: pieniądze, powodzenie, dobra wszelakie – to w istocie przemija i nie ma istotnego znaczenia. Po drugie uczą radości z drobnych rzeczy, takich jak wyjście do lasu, pielienie i kopanie ogródka czy pogranie w piłkę. I wreszcie uświadamiają, jak wielkim darem jest dla każdego z nas Eucharystia. Po kilku tygodniach bez regularnego uczestniczenia w mszy św., gdy wreszcie mogłem normalnie pójść na poranną liturgię, uświadomiłem sobie, jak bardzo jesteśmy w Polsce uprzywilejowani, jeśli chodzi o możliwość regularnego uczestnictwa we mszy. I dlatego bardzo się cieszę, że znowu mogę być na Eucharystii. I nie przekonuje mnie, że z miłości do bliźnich powinienem tego zaniechać. A nie przekonuje, bo w sklepie, do którego też chodzę, jest o wiele więcej osób niż na pierwszej mszy świętej w moim kościele. Chodzę do sklepu, bo tam znajduję pokarm dla ciała na teraz, chodzę do świątyni, bo tam znajduję pokarm dla duszy na wieczność.

Połącz się
z infolinią:

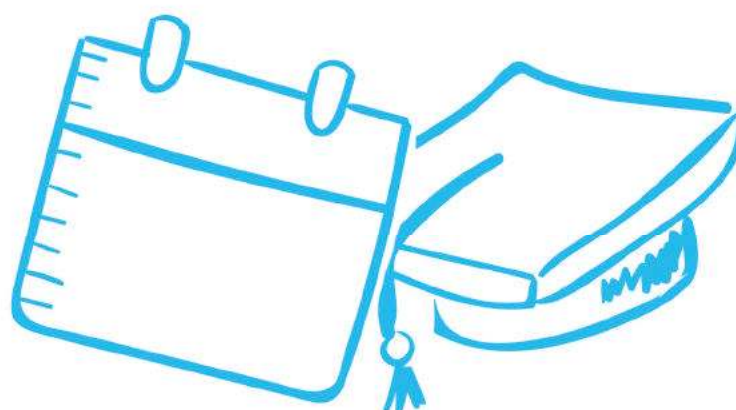


www.gov.pl/koronawirus
800 190 590

KPRM

Zdalna edukacja przedłużona

Znane są terminy
egzaminów i matur



Nowy kalendarz dla placówek oświatowych

24 maja

Do tego dnia przedłużone jest ograniczenie działalności:

- szkół podstawowych
- szkół ponadpodstawowych
- szkół wyższych
- przedszkoli i żłobków (*UWAGA: W przyszłym tygodniu przedstawione zostaną szczegółowe propozycje dotyczące form opieki.*)

WAŻNE!

- Podane terminy egzaminów są uzależnione od sytuacji epidemicznej w kraju.

EGZAMINY MATURALNE

8-29 czerwca

Ze względu na sytuację epidemiczną i rygory bezpieczeństwa, tegoroczna matura będzie składała się tylko z części posemnej (ustne egzaminy maturalne zostają odwołane).

EGZAMINY DLA ÓSMOKLASISTÓW

16-18 czerwca

EGZAMIN POTWIERDZAJĄCY KWALIFIKACJE W ZAWODZIE (FORMUŁA 2012 I FORMUŁA 2017)

22 czerwca – 9 lipca

EGZAMIN ZAWODOWY (FORMUŁA 2019)

17-28 sierpnia



Sprawdzaj tylko wiarygodne źródła informacji: gov.pl/koronawirus

KPRM

W ostatnich dniach zaapelowała Pani do kandydatów opozycji na urząd prezydenta RP, aby zadeklarowali, czy utrzymają programy społeczne wprowadzone przez rząd Zjednoczonej Prawicy. Dlaczego jest to dla Państwa tak ważne, aby inni kandydaci utrzymali wspomniane programy?

To programy, które z jednej strony pomagają przetrwać w trudnych momentach rodzinom, zabezpieczyć byt tych, którzy są w trudnej sytuacji materialnej, a teraz – w czasie kryzysu – będzie to szczególnie ważne. Sytuacja, w której teraz jesteśmy, jest podobna do tej, w której byliśmy w 2016 r., kiedy wprowadzaliśmy te programy. Jednym z powodów było to, aby dać szansę ludziom na zabezpieczenie ekonomiczne, bo przecież wtedy było wysokie bezrobocie, niskie zarobki. Teraz, w czasie kryzysu, kiedy pandemia szaleje, sytuacja może być podobna. Z drugiej strony programy społeczne są kołem zamachowym polskiej gospodarki, bo środki, które trafiają do rodzin czy do polskich emerytów, są potem wydawane i trafiają na rynek, a to pomaga polskim firmom i przedsiębiorcom. Te dwa aspekty mają więc szczególne znaczenie. Ponieważ kandydaci opozycji wielokrotnie podważali sens istnienia tych programów, wielokrotnie krytykowali je i mówili, że być może trzeba je zmienić czy też zlikwidować – a są też odpowiedzialni, np. Władysław Kosiniak-Kamysz, koalicja PO-PSL, za podwyższenie wieku emerytalnego – to istnieje obawa, że kiedy to oni mieliby odpowiadać za sytuację w Polsce, mogliby mieć pokusę zlikwidowania bądź zmiany tych programów.

Zaczęła Pani mówić o Kosiniaku-Kamyszu, który – wraz z Małgorzatą Kidawą-Błońską – wydaje się najpoważniejszym kandydatem opozycji. Twierdzi on, że „jest gwarantem utrzymania tych programów”, również rzecznik sztabu Kidawy-Błońskiej powiedział, że „wielokrotnie mówiła, że nic, co dane, nie będzie zabrane”. Czy wierzy Pani w te zapewnienia?

Wolałabym, żeby zamiast rzecznika Kidawy-Błońskiej ona sama miała szansę się wypowiedzieć, bo było wiadać chociażby na konferencji prasowej, że Budka robił wszystko, aby nie dać jej szansy na osobiste odniesienie się do tej kwestii, natomiast jeżeli ci kandydaci w tej chwili mówią, że programy społeczne powinny być utrzymane, to ja się cieszę, że je akceptują i dają dobrą opinię rządowi. W ten

WYWIAD \ Z BEATĄ SZYDŁO, była premier, europoseł PiS, rozmawia LIDIA LEMANIAK

Wybory 10 maja są potrzebne Polakom

Polacy powinni mieć poczucie tego, że w tym trudnym czasie sytuacja polityczna jest uspokojona, a politycy powinni zajmować się przede wszystkim tym, co jest najważniejsze, czyli gospodarką, miejscami pracy oraz walką z koronawirusem i jego skutkami. Żeby tak było, potrzebne są spokój i współpraca, a ze strony opozycji tego nie ma.



fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

sposób potwierdzają, że te programy mają wartość, ale obawiam się, że to są wypowiedzi wyłącznie na czas kampanii, więc ta dwójka i cała reszta kandydatów kieruje się logiką kampanijną, patrząc na sondaże, które pokazują, czym żyją dzisiaj Polacy i co jest dla nich ważne. Zawsze to jest jednak tak, że nie słowa, ale czyny świadczą o tym, jaka jest rzeczywista intencja, a akurat politycy PO i PSL mieli już szansę, żeby takie programy wprowadzać, kiedy tworzyli razem rząd, i tego nie robili. Kosiniak-Kamysz, który dziś mówi, że „jest gwarantem utrzymania tych programów”, nie jest dla mnie wiarygodny, bo pamiętam doskonale, jak z mównicy sejmowej jako minister pracy przekonywał wszystkich, że podniesienie wieku emerytalnego jest dobre i potrzebne. Był tym ministrem, który dał twarz temu projektowi, lekceważąc opinię społeczną i projekty obywatelskie.

PiS forsuje pomysł wyborów korespondencyjnych, ale prace

nad ustawą w Senacie idą dość opieszale. Czy – jeśli ustawa wróci z Senatu do Sejmu, bo wszystko na to wskazuje – na kilka dni przed wyborami zaplanowanymi na 10 maja wchodzi w grę ich przesunięcie np. na 17 maja?

Decyzję o terminie wyborów może podejmować tylko marszałek Sejmu. Wierzę w to, że wybory odbędą się 10 maja, bo to jest potrzebne Polsce. Możliwe jest przeprowadzenie tych wyborów, tyle tylko że Senat musi szybko procedować tę ustawę, więc teraz to jest przede wszystkim odpowiedzialność marszałka Tomasza Grodzkiego za to, czy polityczna sytuacja w Polsce po 10 maja będzie stabilna, czy też nie. Jest to też, rzecz jasna, odpowiedzialność tych polityków, którzy dążą do tego, aby wybory nie odbyły się w terminie konstytucyjnym. Polacy powinni mieć poczucie tego, że w tym trudnym czasie sytuacja polityczna jest uspokojona, a politycy powinni się zajmować przede wszystkim tym, co jest najważniejsze, czyli gospodarką, miejscami pracy oraz

walką z koronawirusem i jego skutkami. Żeby tak było, potrzebne są spokój i współpraca, a ze strony opozycji tego nie ma. Nie wyobrażam sobie sytuacji, żebyśmy przez kolejne miesiące mieli żyć w permanentnej kampanii wyborczej.

Jest Pani szefową sztabu programowego prezydenta Andrzeja Dudy. W obecnej sytuacji kandydatom na urząd prezydenta trudno prezentować swoje programy, nie odbyła się zapowiadana na marzec konwencja programowa pana prezydenta, ale czy może Pani powiedzieć, z jakim programem do wyborów idzie Andrzej Duda?

Prezydent w najbliższym czasie zaprezentuje swój program i powie, jakie są jego plany. O niektórych projektach już mówił. Prezentował ideę funduszu medycznego, razem z premierem zagwarantował, że na ten cel będą przeznaczone 3 mld zł, razem z rządem pracuje nad tarczą antykryzysową. Podpisał deklarację „Obronimy Polskę plus”, zobowiązując się tym samym wobec

Polaków, że jest gwarantem kontynuowania programów społecznych. Dziś prezydent jest przede wszystkim zajęty pracami związanymi z walką z koronawirusem i jego skutkami. Siłą rzeczy program będzie wypełniony takimi kwestiami. Mamy sytuację zupełnie odmienną niż jeszcze przed miesiącem, kiedy można było przedstawiać inne plany, ale dzisiaj musimy myśleć przede wszystkim o tym, co jest najważniejsze, czyli o walce z pandemią, bezpieczeństwie, miejscach pracy, gospodarce. To są kwestie najważniejsze i one będą podstawą programu prezydenta.

Jakie plany na czas pozostały do wyborów ma sztab Andrzeja Dudy?

Prezydent niestety ma mocno ograniczone możliwości prowadzenia kampanii, w przeciwieństwie do innych kandydatów. Musi przede wszystkim wypełniać swoje obowiązki wynikające z pełnionego urzędu, pracuje razem z rządem nad kolejnymi ustawami, wspierającymi przedsiębiorców, gospodarkę, codziennie ma spotkania dotyczące tych spraw. Kolejnym poważnym kryzysem, który nam się szykuje, jest ten wynikający z suszy i prezydent skupia się również na tym problemie. Prezydent musi dzielić swój czas pomiędzy pracę bieżącą, która jest bardzo intensywna, ze względu na to, co dzieje się teraz w Polsce i na świecie, a obowiązki wyborcze. Siłą rzeczy czasu na kampanię jest dużo mniej, ale tak się to ułożyło i musimy sobie z tym radzić. Na pewno, tak jak powiedziałam, prezydent zaprezentuje program, będzie też aktywny w internecie i – jeżeli czas i sytuacja pozwolą – być może będzie prowadził inne formy kampanii, ale wszystko będzie zależało od okoliczności, od tego, jak będzie się zmieniała sytuacja.



DWORCZYK DO OPOZYCJI: NIE MAMY NIC DO UKRYCIA

POLITYKA \ Nie mamy nic do ukrycia i zawsze działamy zgodnie z obowiązującymi przepisami, przekazałem posłom KO kopię decyzji premiera Morawieckiego – powiedział PAP szef KPRM Michał Dworczyk.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



fot. Wikipedia/d

TRAFIŁO NA KONTA PRZEDSIĘBIORCÓW

POMOC \ Blisko 340 mln zł trafiło już na konta osób samozatrudnionych i zleceniobiorców z tytułu świadczenia postojowego – informuje prezes ZUS prof. Gertruda Uścińska.

Jan Przemyski

Liczba chorych na COVID-19 na świecie przekroczyła już 2,75 mln, z czego blisko 200 tys. zmarło. Z danych Światowej Organizacji Zdrowia wynika, że wyzdrowiało ok. 750 tys. osób.

Ministerstwo Zdrowia informację o pierwszym potwierdzonym przypadku koronawirusa w naszym kraju podało 4 marca. Dziś liczba zakażonych wynosi już ok. 11 tys., z kolei bilans ofiar śmiertelnych to blisko 480 osób. Natomiast pacjentów, którzy pokonali chorobę, jest prawie 2 tys. Do tej pory polskie laboratoria wykonały ponad 275 tys. testów. Liczba wykonywanych badań na dobę wynosi mniej więcej 14 tys.

Zgodnie ze wcześniejszymi zapowiedziami w piątek przedstawiciele rządu zwołali konferencję prasową, na której poinformowali o planach na najbliższe tygodnie m.in. ws. oświaty. – Warunki epidemiczne nie pozwalają na to, aby wznowić działalność szkół, przedszkoli i żłobków. Dlatego rząd zdecydował o dalszym ograniczeniu ich działalności. To ograniczenie tym razem przesuwamy na znacznie dłuższy termin, bo do 24 maja – zapowiedział minister edukacji narodowej Dariusz Piontowski i dodał, że kontynuowana będzie nauka zdalna. Zaznaczył, że w ciągu kilku dni rząd poda informacje, czy „będzie możliwość w części tych placówek prowadzenia jakiejś formy działalności opiekuńczej”. Szef MEN wyjaśnił również, że egzaminy maturalne w tym roku rozpoczyna się 8 czerwca. – Chcielibyśmy, aby one w tym roku ze względu na sytuację epidemiczną nie miały części ustnej. Będą to więc tylko i wyłącznie matury pisemne – podał Dariusz Piontowski. Egzaminy potrwają do końca czerwca. Ewentualne drugie terminy dla tych, którzy z usprawiedliwionych przyczyn nie przystąpią do matury w terminie podstawowym, najprawdopodobniej odbędą się na początku lipca. – Przewidujemy, że mniej więcej do 11 sierpnia będzie możliwość podania wyników maturalnych, a ci, którzy chcieliby poprawiać, mogliby to zrobić na początku września – powiedział minister. Z kolei egzaminy dla ósmoklasistów zostaną zorganizowane od 16 do 18 czerwca. – Od 22 czerwca rozpoczyna się egzaminy potwierdzające klasyfikacje zawodowe, a potem, w połowie sierpnia, egzaminy zawodowe dla uczniów szkół policealnych, tak aby mogli oni dokończyć praktyki – poinformował Piontowski. Jednocześnie zaznaczył, że wszystkie egzaminy zostaną przeprowadzone z zachowaniem zasad bezpieczeństwa, tj. odpowiedniej odległości między uczniami itp.

EPIDEMIA KORONAWIRUSA \ Rząd prezentuje plan ws. oświaty

Egzaminy przesunięte na czerwiec

Zamknięcie szkół przedłużone co najmniej do 24 maja, z kolei organizacja egzaminów maturalnych, ósmoklasisty i zawodowych zapowiadana na czerwiec – to plany ws. oświaty, które przedstawiciele rządu zaprezentowali na piątkowej konferencji prasowej. Jednak minister zdrowia Łukasz Szumowski podkreślił, że ogłoszone terminy zależą „od tego, czy będziemy nadal utrzymywali dystans i zakładali maseczki”.



Minister edukacji narodowej Dariusz Piontowski: Warunki epidemiczne nie pozwalają na to, aby wznowić działalność szkół, przedszkoli i żłobków. Dlatego rząd zdecydował o dalszym ograniczeniu ich działalności. To ograniczenie tym razem przesuwamy na znacznie dłuższy termin, bo do 24 maja | fot. Adam Guz/KPRM/d

Na piątkowym briefingu prasowym obecny był również minister nauki i szkolnictwa wyższego Wojciech Murdzek. – W związku z nowymi terminami egzaminów maturalnych modyfikacji ulegnie proces rekrutacji do szkół wyższych – zapowiedział. – O ile proces rekrutacji będzie musiał zakładać modyfikacje i odejście od dotychczasowych przyzwyczajeń, bo te ter-

miny wyników matur ulegają przesunięciu, o tyle zapewnienie ze strony władz wyższych uczelni jest takie, że ten tryb rekrutacji będzie przebiegał w sposób bardzo konstruktywny – dodał Murdzek.

Do ogłoszonych podczas konferencji terminów odniósł się również minister zdrowia Łukasz Szumowski, który zaznaczył, że zależą one „od tego, czy będziemy nadal utrzymywali dystans i zakładali maseczki”. – Egzaminy oczywiście będą przeprowadzone w maksymalnym reżimie sanitarnym, czyli z dystansem, ograniczeniem możliwości kontaktu – wyjaśnił szef resortu zdrowia. – Nasze dzisiejsze zachowanie da nam szansę wprowadzić kolejne etapy, które chcielibyśmy wprowadzić, jeśli dziś będziemy się zachowywali odpowiedzialnie i rozsądnie – podkreślił Szumowski.

Sytuacja nad Biebrzą opanowana

ŚRODOWISKO \ Pożar w Biebrzańskim Parku Narodowym nie przekroczył 6 tys. ha. Jednocześnie nie ma potwierdzonych informacji, że palą się torfowiska, co zdecydowanie jest dobrą wiadomością, gdyż takie pożary są praktycznie nie do ugaszenia.

Pożar w Biebrzańskim Parku Narodowym wybuchł w niedzielę. Mimo że początkowo nie zapowiadał się tak ogromny kataklizm, to jednak sytuację nagle pogorszył silny wiatr. Już w środę pożar objął obszar 4 tys. ha. Wtedy jednak zaczęto przerzucać większe siły do gaszenia. Kluczowy okazał się helikopter, który przyleciał z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach. – Dzięki Lasom Państwowym, które

udostępniły samoloty typu Dromader, udało się ostatniej doby 66 razy dokonać zrzutów wody z powietrza, a za sprawą śmigłowca aż 260 razy – stwierdził Krzysztof Batorski, rzecznik prasowy Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej. Spłonęło blisko 6 tys. ha trzcinowisk i traw. – Jednostkowo te straty przyrodnicze mogą być spore, głównie jeśli weźmiemy pod uwagę gatunki, które występują lokalnie i nielicznie – mówi nam prof. Jacek Hilszczański z Instytutu Badawczego Leśnictwa. Jak jednak podkreśla, nie spalił się cały park narodowy, co oznacza, że ptaki przeniosą się czasowo w inne rejony, ale wrócą, gdy trawa i trzciny odrosną. Jak zaznacza naukowiec, przyczyną takiej skali zjawiska jest susza. – Susza powoduje, że zaburzenia przyrodnicze są bardziej dotkliwe, znaczące dla różnorodnych ekosystemów. A to wymaga, oczywiście jeśli chcemy zachować całą bioróżnorodność, interwencji człowieka – mówi Hilszczański.

.....
Maria Kobylńska
Jacek Liziniewicz

Polska Miedź utrzymuje produkcję mimo epidemii

PRZEMYSŁ \ Wyjątkowym sukcesem produkcyjno-sprzedażowym pochwaliła się w tym tygodniu Grupa KGHM Polska Miedź. Polska firma, będąca jednym z największych światowych producentów miedzi oraz metali szlachetnych, jak złoto i srebro, wykazała wzrost produkcji miedzi mimo przestoju w gospodarkach wielu państw.

KGHM Polska Miedź wraz ze spółkami z Grupy Kapitałowej reaguje na sytuację epidemiczną w kraju. Uczestniczy, na zlecenie rządu, m.in. w sprowadzaniu do Polski z Chin sprzętu medycznego do walki z koronawirusem. Dodatkowe działania organizowane przez KGHM nie mają wpływu na wyniki finansowe i operacyjne firmy.

Jak podała KGHM, w marcu łączna produkcja miedzi płatnej w całej Grupie wyniosła 60,4 tys. ton, co oznacza lekki wzrost wobec marca 2019 r. Satysfakcjonujące wyniki wykazała także jej główna firma wydobywcza, czyli KGHM Polska Miedź, dostarczając miedź i srebro w koncentracie na podobnych poziomach co w ubiegłym roku.

– Stan epidemii niewątpliwie wpływa na globalną go-

spodarkę i sytuację polskich firm. KGHM, dzięki wprowadzonym procedurom i dodatkowym zabezpieczeniom, pracuje bez zakłóceń i możemy się dziś pochwalić dobrą kondycją. Nasze działania potwierdzają, że przyjęta strategia sprawdza się również w tym trudnym czasie – ocenia najnowsze wyniki Marcin Chłudziński, prezes KGHM Polska Miedź.

Wysoki poziom produkcji srebra w ub.r. sprawił, że w opublikowanym 22 kwietnia raporcie World Silver Survey 2020 polska spółka została uznana za światowego wicelidera w produkcji tego kruszcu. W 2019 r. Grupa KGHM wykazała jego rekordowe dostawy, czyli 1 mln 417 ton. To o 18 proc. więcej niż rok wcześniej.

.....
(AMC)



BĘDĄ ZAKAZY WSTĘPU DO LASU

ŚRODOWISKO \ Nadleśnictwo Świeradów (woj. dolnośląskie) w części zarządzanego terenu wprowadziło zakaz wstępu do lasu – poinformowała w piątek PAP rzeczniczka Lasów Państwowych Anna Malinowska. Dodała, że sytuacja ma związek z suszą i pożarami, jakie wybuchają w kompleksach leśnych.

WYWIAD \ Z JANEM KRZYSZTOFEM ARDANOWSKIM, ministrem rolnictwa i rozwoju wsi, rozmawia ANNA NARTOWSKA

Kupujmy polskie produkty. To przejaw patriotyzmu

Dużo zależy od polskich konsumentów. To nie jest prośba o litość, to powinien być świadomy, mądry wybór. Kupując polskie produkty, kupujemy żywność wysokiej jakości i stosunkowo niedrogą.

Z niepokojem spoglądamy za okno. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej alarmuje, że tegoroczna susza może być największa od lat. Czy rolnicy w jakiś sposób mogą zniwelować jej skutki? Czy państwo jest na to przygotowane?

Zapowiada się poważny problem. Niskie stany wód w rzekach, mało wody w glebie, beznieźna zima – to wszystko budzi niepokój. Wielu rolników zrozumiało, że nadchodzi zagrożenie suszą, i zasiało oziminy, które są odporniejsze na braki wody. Niektórzy jednak dopiero teraz przeprowadzają siewy. To duże ryzyko i kuszenie losu. Może się okazać, że pola będą bardzo wyschnięte. Obowiązkiem rolników jest także przerwanie parowania od wczesnej wiosny poprzez włókowanie i bronowanie. Martwi mnie to, jak susza wpłynie na rolnictwo. W Polsce kluczowe z punktu widzenia obfitości plonów są opady majowe. Trudno teraz jednoznacznie stwierdzić, jakie będą zakres suszy i jej skutki dla rolnictwa. Jeżeli będzie klęska suszy, to tak jak ma to miejsce w przypadku gradobicia, huraganu, deszczów nawalnych, podtopień czy wymarznień, rolnicy otrzymają pomoc ze strony państwa. Pracujemy nad systemem, który bardzo ułatwi zgłaszanie strat wynikających z suszy. Nie będą się tym zajmowały już komisje szacunkowe, które były kwestionowane. Powstaje specjalna aplikacja, działająca za pomocą georadarów i obrazowań satelitarnych. Chcemy ten system uprościć i go zo-biektywizować. Komisje zajmowałyby się wtedy już tylko szacunkiem losowo wybranej, niewielkiej liczby gospodarstw, żeby sprawdzić, czy ocena była poprawna. W zeszłym roku został uruchomiony program nawodnień, który zakłada pokrycie nawet połowy kosztów dla tych, którzy przy odpowiednim ukształtowaniu terenu chcieliby kopać zbiorniki na wodę, ale również tworzyć systemy nawodnieniowe. Wydłużyłem termin składania wniosków o dopłaty do zbiorników retencyjnych i systemów nawodnieniowych. Będą one przyjmowane do 20 lipca. Ruszają rów-



Jan Krzysztof Ardanowski | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

niez działania innych resortów. Minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej poprzez regionalne zarządy gospodarki wodnej w najbliższych dniach zorganizuje przetargi na proste budowle hydrotechniczne do retencji wody, które mają powstać jeszcze w tym roku. To ok. 600 inwestycji. To jest oferta dla małych firm budowlanych działających na wsi. W nowej perspektywie finansowej jest oczywiście przygotowany także duży program retencji. Będzie to ok. 100 dużych zbiorników, które mają zwiększyć retencję z obecnych 6,5 proc. do 30 proc. Ważne jest, by z brakiem wody nie zostawić rolników samych. Woda jest dobrem coraz bardziej potrzebnym. Trzeba ją szanować i oszczędzać. Możemy to robić wszyscy, dlatego też kieruję apel o oszczędzanie wody, niepodlewanie trawników, jeśli brakuje wody w ujęciach zaopatrujących poszczególne gminy. Każdy może gromadzić deszczówkę. Rolników trzeba wesprzeć, bo zapewniają nam bezpieczeństwo żywnościowe i każdy, nie oglądając się na innych, w oszczędzaniu wody może pomóc.

Czy kryzys wywołany suszą, którego skalę i skutki jeszcze trudno przewidzieć, a także ten powstały

w następstwie pandemii, spowoduje podwyżki cen żywności?

Może, chociaż nie musi. Oczywiście podaż żywności zawsze wpływa na ceny, to nieuchronne. Mamy jednak sytuację o tyle korzystniejszą, że jesteśmy dużym eksporterem żywności, produkujemy jej znacznie więcej, niż potrzebujemy. W tej chwili komplikuje się dotarcie do rynków eksportowych i rwą się łańcuchy dostaw. Kraje zamykają granice. Myślę, że to wszystko się odbuduje za jakiś czas i nasze powiązania wrócą, natomiast jeżeli zaczęłoby brakować żywności na rynku wewnętrznym, wtedy zostanie zmniejszony eksport. Jeżeli chodzi o ceny, to w jednej z ustaw tarczy antykryzysowej jest zapisany mechanizm możliwości wprowadzenia cen urzędowych. UOKiK może przeprowadzić analizę, czy nie doszło do nadużyć w zakresie kształtowania cen. Jeżeli okazałoby się, że wynika to z prób spekulacji czy wykorzystywania sytuacji, to wtedy można nałożyć wysokie kary, a UOKiK może także określić marże, zarówno dla rolników, jak i przetwórców oraz handlu. Mechanizm jest, obyśmy nie musieli skorzystać z innego.

Panie Ministrze, mówi Pan, że żywności w kraju jest pod dostatkiem i że jej nie zabraknie. O ile możemy być spokojni o rynek wewnętrzny, to należy pamiętać, że jak Pan podkreślił, znaczny udział dochodów na rynku żywnościowym zapewnia nam eksport. Jak wspomóc przedsiębiorców rolnych w dobie koronawirusa i zerwanych łańcuchów dostaw?

Trzeba robić wszystko, by utrzymać rynki, a tam, gdzie się załamały, je odbudować. Powstały specjalne zakładki informacyjne na stronie Ministerstwa Rolnictwa, zbieramy informacje od wszystkich polskich ambasadorów o zapotrzebowaniu żywnościowym w krajach, w których są akredytowani. Mamy też zakładki, w których polskie firmy mogą zgłaszać, co chciałyby eksportować, i informujemy o tym świat. Wystąpiliśmy do KE o dopłaty do przechowywania tej żywności, którą można przechować. To Unia pokryłaby koszty jej składowania. Niezwykle ważne jest działanie nas wszystkich. W razie problemów z rynkiem zewnętrznym przede wszystkim powinno wzrosnąć zapotrzebowanie na rynku wewnętrznym. Tu dużo zależy od polskich konsumentów. To nie jest prośba o litość, to powinien być świadomy, mądry wybór. Kupując polskie produkty, kupujemy żywność wysokiej jakości i stosunkowo niedrogą. Pomagamy polskim przetwórcom i polskiej gospodarce. To przejaw patriotyzmu. Tak możemy manifestować przywiązanie do własnego kraju. Każdy indywidualnie może bardzo pomóc Polsce.

Nie wszyscy stosują się jednak do apeli o wspieranie polskiej gospodarki i rolnictwa. Opublikował Pan listę polskich spółdzielni mleczarskich, które skupują mleko z zagranicy.

To cyniczna gra rynkowa. Należy to powiedzieć otwarcie. W Polsce jest wiele firm zachodnich, funkcjonujących na naszym rynku, które korzystają z polskich, niedrogich surowców. Niestety, również polskie firmy, w tym niektóre spółdzielnie mleczarskie, będące własnością polskich rolników, zachowują się czasami niezrozumiale, a nawet podle. W środę opublikowałem listę

zakładów mleczarskich, które importują mleko do przerobu, sery i masło, konfekcjonując je lub przerabiając w Polsce. Tymaczenia są różne, ale to nie ma znaczenia. Każdy litr mleka sprowadzony teraz z zagranicy szkodzi polskim rolnikom. Często dochodzi do tego, że spółdzielnie ograniczają skup od polskich rolników, zmniejszając drastycznie ceny. To łajdactwo. To oczywiście zgodne z prawem, zezwala na to zasada wolnego rynku UE, ale to działanie na szkodę Polski. Powinno to się spotkać z napiętnowaniem. Spływa na mnie krytyka z tego powodu, że opublikowałem dane przekazane mi przez głównego lekarza weterynarii Bogdana Konopkę, który kontroluje import produktów pochodzenia zwierzęcego. Mam do tego prawo i RODO na to zezwala. Będę informował rolników o działaniach tych, którzy szkodzą polskiemu rolnictwu. To mój obowiązek.

Zwrócił się Pan do komisarza unijnego ds. rolnictwa Janusza Wojciechowskiego z prośbą o podjęcie przez KE odpowiednich działań w celu wsparcia europejskich rolników w związku z trudną sytuacją wywołaną pandemią. Jakimi instrumentami w tym zakresie dysponuje UE?

Unia Europejska działa bardzo opieszale nie tylko w sprawach rolnych. Kontaktuję się z komisarzem Wojciechowskim i widzę jego determinację, ale to nie on decyduje. Decyduje kolegium komisarzy z szefową Ursulą von der Leyen na czele. Wnioski o uruchomienie pomocy, dotyczące przechowywania czy pomocy finansowej, są procedowane bardzo wolno. KE wczoraj wyraziła zgodę, by uruchomić pomoc rynkową w niektórych sektorach, która pozwoli na to, by dopłacać do przechowywania niektórych produktów. Niezależnie od tego wystąpiłem o to, by niewykorzystane do tej pory, a przyznane wcześniej Polsce środki na drugi filar Wspólnej Polityki Rolnej, tzw. Program Rozwoju Obszarów Wiejskich, przesunąć na bezpośrednią pomoc dla rolników i przetwórców, np. na dopłaty do kredytów i odsetek, premię ubojową do bydła mięsnego, dopłatę do jagniąt (których nie chcą kupować Włosi, a w górach brak turystów korzystających z restauracji, więc górale nie wiedzą, co teraz z tymi owcami robić), dopłatę do produktów mlecznych, a także do nadwyżki drobiu. Nadal brak odpowiedzi w tej sprawie. Czekamy na nią. Mam nadzieję, że gremium komisarzy zatwierdzi te decyzje i pozwoli na bardziej elastyczne zarządzanie środkami przyznanymi wcześniej poszczególnym krajom Wspólnoty.



MUZYKA \ The Rolling Stones opublikowali – pierwszą od ośmiu lat – nową piosenkę pt. „Living In A Ghost City”. Została nagrana w LA i Londynie w zeszłym roku i dokończona w izolacji, a opowiada o życiu podczas pandemii. –Dzięki za wasze wiadomości. To wiele dla nas znaczy, że cieszy się muzyką – powiedział Mick Jagger w opublikowanym w mediach społecznościowych video, które towarzyszy premierze utworu.

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 25-26 KWIETNIA 2020

KULTURA

7

CZYTELNICTWO \ Polska wystąpi do Komisji Europejskiej o obniżenie stawki VAT na książki

Chętniej sięgamy po lekturę

Prezes Rady Ministrów, z inicjatywy prezydenta Andrzeja Dudy oraz na wniosek wicepremiera, ministra kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotra Glińskiego, wystąpi do Komisji Europejskiej o umożliwienie wprowadzenia w Polsce stawki 0 proc. VAT na książki drukowane. – Chcemy, żeby książka była bardziej dostępna – powiedział w czwartek podczas briefingu prasowego minister kultury.

Anna Krajkowska

To jest bardzo dobra inicjatywa dla rynku książki, bibliotek, czytelników i kultury – skomentował deklarację wicepremiera dyrektor Biblioteki Narodowej dr Tomasz Makowski. Obecnie VAT na książki drukowane wynosi 5 proc. „Jest to najniższa moż-



W 2019 r. 39 proc. Polaków zadeklarowało przeczytanie co najmniej jednej książki | fot. Anna Krajkowska/Gazeta Polska

liwa do zastosowania stawki na podstawie obecnych przepisów Dyrektywy VAT” – czytamy w komunikacie MKiDN. Podczas briefingu prasowego minister Piotr Gliński podkreślił, że wniosek do UE o derogację pozwalającą na zmianę stawki VAT na zerową ma związek z czasem pandemii. Jednocześnie wyraził nadzie-

ję, że zerowa stawka będzie utrzymana także później. Wicepremier podkreślił, że z roku na rok wydatki państwa na wsparcie czytelnictwa są zwiększane. Małe sukcesy na tym polu już widać. Jak wynika z raportu Biblioteki Narodowej, w 2019 r. odnotowano niewielki wzrost deklaracji czytelnictwa. – Trend

spadkowy trwale się zatrzymał. Mamy wreszcie mały, ale widoczny i uzasadniony wzrost. Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa przynosi efekty – mówi „Codzienniej” dr Tomasz Makowski. Zapytany o to, czy wreszcie doczekamy się mody na czytanie, odpowiada, że na to liczy. – Największy wzrost widać

w czytaniu książek otrzymanych w prezencie, z 15 proc. w 2015 r. do 31 proc. w 2019 r. To oznacza powrót książki na listę prestiżowych prezentów, co w oczywisty sposób pokazuje powrót mody, a także czytanie książek otrzymanych w prezencie, czyli ich właściwy wybór. To podwójnie dobra wiadomość – przekonuje dyrektor Biblioteki Narodowej. Oczywiście zachodzi obawa, że wywołany pandemią kryzys finansowy wpłynie na czytelnictwo. Z drugiej strony obecny czas sprzyja temu, by się oderwać od rzeczywistości i zanurzyć w lekturze. – Na pewno więcej będziemy czytać e-booków i słuchać audiobooków. Dziś są one najbardziej dostępne i wydawnictwa będą zwiększały ofertę w tym zakresie. Poza tym każdy kryzys można wykorzystać do zmian, które staną się źródłem sukcesu. Czas pandemii też można wykorzystać na przeczytanie zaległych książek lub namówienie do tego tych znanych lub członków rodziny, którzy nie czytają. Warto zwrócić uwagę na różne zalety czytania. Między innymi czytający mniej się boją przyszłości, bardziej świadomie podejmują decyzje, w tym dotyczące zdrowia, dłużej też żyją – zachęca dr Makowski.

Słowo Boże okiem kobiet

BIBLIA \ Nakładem wydawnictwa Edycja Świętego Pawła ukazała się pierwsza w Polsce „Biblia dla kobiet”. Tytuł zawiera pełen tekst Pisma Świętego w najnowszym tłumaczeniu z języków oryginalnych, podjętym z inicjatywy Towarzystwa Świętego Pawła przez Zespół Biblistów Polskich.

Naszą misją jest umożliwienie współczesnemu człowiekowi jak najgłębszego, jak najlepszego kontaktu ze słowem Bożym. Stąd narodził się zakończony wielkim sukcesem podjęty przez nas w 1996 r. projekt uwspółcześnienia przekładu Pisma Świętego i stąd także całym sercem wsparliśmy inicjatywę wydania „Biblii dla kobiet”, tak bardzo potrzebnej i tak bardzo oczekiwanej – mówi ks. Daniel Łuka SSP, dyrektor Edycji Świętego Pawła. Jej szczególną cechą są teksty wprowadzeń i roz-

ważań napisane przez kobiety – wybitne teolożki, biblistki, specjalistki zajmujące się psychologią i pedagogią: s. Annę Marię Pudełko AP, s. dr Judytę Pudełko PDDM, dr Marię Miduch i s. dr M. Iwonę Kopacz. Dodano także dwa ważne fragmenty papieży o kobietach: św. Jana Pawła II i Franciszka.

Istotne było to, aby punktem wyjścia w spotkaniu ze świętym tekstem było bogactwo percepcji, wrażliwości i emocjonalności kobiety. – Biblia dla kobiet jest głosem kobiet Kościoła, mówiącym, że mamy

pełne prawo zarówno do naszej ogromnej siły i odwagi wypływającej z mądrości, jak też do niezwyklej wrażliwości na drugiego człowieka i absolutnie nie musimy ani nie powinniśmy rezygnować z żadnej z tych cech – przekonują autorki rozważań.

Trzecia niedziela wielkanocna przeżywana jest jako Niedziela Biblijna. Rozpoczyna jednocześnie Tydzień Biblijny. To szczególny czas zachęty, by sięgnąć po lekturę Pisma Świętego.

(AnKraj, mat.pras.)

Miłość mocniejsza niż śmierć



Spektakl zarejestrowany został w Warszawskiej Operze Kameralnej

| fot. Anna Krajkowska/Gazeta Polska

OPERA Z FOTELA \ W tę niedzielę o godz. 15 na antenie TVP Kultura w ramach obchodów 15-lecia istnienia stacji można obejrzeć znakomity spektakl „Orfeusz i Eurydyka” wyreżyserowany przez Magdalenę Piekorz.

Opera Christopha Willibalda Glucka zagościła w marcu ub. roku na scenie Warszawskiej Opery Kameralnej. Reżyserii dzieła, zaliczanego do grona najsłynniejszych oper XVIII-wiecznych, podjęła się z sukcesem zgłoszona w 2004 r. do Oscara za film „Pregi” Magdalena Piekorz. Kierownictwo muzyczne objął Stefan Plewniak, a scenografię przygotowała Katarzyna Sobańska i Marcel Sławiński, twórcy scenografii do „Zimnej wojny”.

Spektakl zachwyca! Jak pisałam na łamach „Codziennej” tuż po premierze: „Trzeba wyjątkowej wrażliwości i umie-

jętności, żeby opowiedzieć tę historię niebanalnie i zaszerwować widzowi taki wachlarz emocji, że jednym razem płacze on ze smutku, innym razem roni łzę z radości. Operowy debiut Magdaleny Piekorz to opowieść urzekająca, niczym z krainy pięknych snów”.

„Orfeusz i Eurydyka” w kompozycji Glucka, w odróżnieniu od znanego mitu, kończy się happy endem. Sama historia ukazuje ponadczasowe wartości – moc miłości, która potrafi pokonać nawet śmierć.

Anna Krajkowska



pierwsza w Polsce

#Bibliadlakobiet

mat.pras./d

2 OPINIE

4 TEMAT DNIA

5-6

POLSKA

7

KULTURA

8-9

ŚWIAT

10-11

GOSPODARKA

12

SERWIS ANTICOVID-19

14

PROGRAM TV

15

SPORT



fot. Hannah McKay/Reuters

JOHNSON CHCE WRÓCIĆ

LONDYN \ Brytyjski premier Boris Johnson planuje powrót do pracy już w najbliższy poniedziałek – podają tamtejsze media. Ma to związek z podziałami w rządzie w kwestii utrzymywania ograniczeń. Od 12 kwietnia Johnson przechodzi rekonwalescencję po zakażeniu koronawirusem.

HAGA \ Pacjenci z demencją bez prawa do sprzeciwu

Eutanazja bez zgody pacjenta

Holenderski Sąd Najwyższy wydał werdykt legalizujący eutanazję osób z objawami demencji starczej. „Może być ona przeprowadzona także w sytuacji, gdy pacjent nie jest w stanie sam wyrazić swojej woli” – wyjaśnili sędziowie w treści orzeczenia.

Joanna Kowalkowska

W czwartek holenderski Sąd Najwyższy wydał orzeczenie ws. kontrowersyjnej śmierci 74-letniej kobiety, którą poddano eutanazji, pomimo jej sprzeciwu bezpośredniego przed zabiegiem. Wyrok sądu w Hadze określił ramy prawne dla osób z demencją i ostatecznie uwolnił od zarzutów medyka, który przeprowadził eutanazję.

Zgodnie z orzeczeniem z lekarzy zdejmują się obowiązki otrzymania bezpośredniej zgody pacjenta na poddanie go eutanazji, jeśli w przeszłości chory na demencję podpisał tzw. testament biologiczny. W akcie prawnym chorzy są zobowiązani do rejestracji warunków leczenia w razie utraty kontaktu z rzeczywistością i mogą wyrazić zgodę na poddanie się procedurze. Dotychczas bezpośrednio przed

przystąpieniem do eutanazji chory musiał jednak potwierdzić swoją wolę.

Decyzja haskiego sądu zakończyła postępowanie ws. eutanazji przeprowadzonej w 2016 r. na 74-letniej kobiecie chorej na alzheimera. Na długo przed śmiercią kobieta podpisała testament biologiczny i dopuściła możliwość poddania się eutanazji, jednak nie określiła wprost, kiedy i w jakich okolicznościach zezwala na przeprowadzenie zabiegu. O konieczności eutanazji na prośbę córki 74-latkę zdecydowała lekarka, która postanowiła ogłuszyć pacjentkę, wysypując jej do kawy środki usypiające. Wbrew oczekiwaniom medyka nieprzytomna kobieta ocknęła się podczas zastrzyku i zaczęła protestować. Córka obezwładniła matkę, a lekarka dokończyła śmiertelny zastrzyk.

Sprawa wyszła na jaw i trafiła na wokandę, a lekarka



Obrońcy życia alarmują, że przepisy w Holandii dotyczące tzw. asystowanego samobójstwa łamią podstawowe prawa człowieka | fot. Philippe Wojazer/Reuters

została oskarżona o złamanie procedur wymagających potwierdzenia woli pacjenta i zabójstwo. W sprawie zeznawała córka chorej, która przekonywała sąd o tym, że lekarka wykonała wolę matki i „uwolniła ją z więzienia niefunkcjonującego umysłu”, a zabieg został przeprowadzony zgodnie z procedurą. Sąd niższej instancji uwolnił lekarkę od zarzutów, a następnie sprawa trafiła do Sądu Najwyższego, który wyrok podtrzymał.

Obrońcy życia alarmują, że liberalne przepisy dotyczące tzw. asystowanego samobójstwa, obecne w Holandii od 2002 r., negują wolność pacjenta i łamią podstawowe prawa człowieka. Aktywiści zwracają uwagę, że testament biologiczny okazuje się śmiertelną pułapką, która nie pozostawia sygnatariuszom możliwości odejścia od tragicznej decyzji.

Irańskie wsparcie dla Wenezueli

CARACAS \ Wenezuela poprosiła Iran o pomoc w ponownym uruchomieniu ich przemysłu petrochemicznego. Współpraca obu krajów zapewne nie spodoba się Stanom Zjednoczonym.

Wenezuela ma największe złoża ropy naftowej na świecie. Rządzący tym krajem socjaliści sprawili jednak, że pomimo gigantycznych zapasów benzyny staje się tam towarem deficytowym. Problemem jest rafinacja – ropa z Wenezueli jest bardzo niskiej jakości, a tamtejsze rafinerie z powodu ogromnych zaniedbań i emigracji fachowców nie potrafią sobie z nią poradzić. Nie pomagają tutaj również sankcje, którymi obłożono ten kraj po sfałszowanych wyborach w 2018 r. Tymczasem, jak dowiedziała się agencja AP, wenezuelscy socjaliści zwrócili się o pomoc do Iranu. Jak na razie z tego państwa dotarły dwa transporty lotnicze, które wylądowały na lotnisku w stanie Falcon, położonym blisko kom-

pleksu rafinerii Paraguana. Obydwa samoloty należały do często wykorzystywanej w takim celu linii lotniczej Mahan Air, którą USA obłożyły sankcjami już w 2011 r. za transportowanie członków Gwardii Rewolucyjnej i terrorystów z Hezbollahu do Syrii. Według AP na pokładzie irańskich samolotów znalazła się chemia niezbędna do produkcji benzyny. Jej prawdopodobnym źródłem są Chiny. Iran przyznaje, że tych środków produkuje zbyt mało, aby wystarczyć na jego własne potrzeby, a Chiny nie słyną z nadmiernie ścisłego przestrzegania międzynarodowych sankcji. AP twierdzi, powołując się na źródła w wenezuelskim przemyśle petrochemicznym, że zaplanowanych jest kolejnych 14 lotów, a Iran oprócz

chemii wyśle do Wenezueli swoich techników i doradców.

Współpraca pomiędzy Iranem a Wenezuelą wydaje się dosyć naturalna. Obydwa państwa są sojusznikami od dwudziestu lat, a ostatnio ich dyplomacja bardzo się zacieśniła. Zarówno Teheran, jak i Caracas ucierpiały na skutek nałożonych przez USA sankcji i od dawna nie darzą Białego Domu sympatii. Dla Wenezueli rozwój przemysłu naftowego, który przez lata finansował socjalizm w tym kraju, daje nadzieję na powrót do złotych lat, które dzięki petrodolarom przeżywała za Hugo Cháveza, a Iranowi da strategiczny przyczółek w państwie położonym bardzo blisko USA.

Fakt współpracy irańsko-wenezuelskiej na pewno nie spodoba się Stanom Zjednoczonym. Amerykanie nie lubią, jak ktoś łamie nakładane przez nich sankcje, i bardzo poważnie podchodzą do ekspansji krajów uznawanych przez nich za nieprzyjazne na swojej półkuli. Na razie jednak nie wiadomo, w jaki sposób będą próbowali zerwać współpracę obu państw.

Wiktoria Młynarz

Czesi wracają do normalności

PRAGA \ Czeski rząd uchylił restrykcje wynikające z pandemii COVID-19. Od wczoraj Czesi mogą wyjeżdżać z kraju, a od poniedziałku zostaną otwarte biblioteki, siłownie i szkoły jazdy.

Minister zdrowia Adam Vojtěch poinformował o zniesieniu obowiązującego od połowy marca br. zakazu przemieszczania się oraz wyjazdów za granicę. Od piątku Czesi mogą opuszczać kraj w grupach nieprzekraczających 10 osób. – Dozwolone jest przekraczanie granic kraju, również w celach turystycznych, jednak po powrocie obywatele muszą przedstawić negatywny wynik testu na obecność koronawirusa lub poddać się 14-dniowej kwarantannie – wyjaśnił na konferencji prasowej minister Adam Vojtěch. Zmianom uległy również przepisy dotyczące osób pracujących w krajach sąsiednich. Od teraz pracownicy mogą codziennie swobodnie przekraczać granicę, pod warunkiem że mają ważny wynik testu stwierdzający brak zakażenia.

Uchylenie niektórych restrykcji wymusił na czeskim rządzie sąd, który orzekł, że część obowiązujących przepisów jest niezgodna z prawem i narusza wolności obywatelskie. Tym samym od poniedziałku przestaną obowiązywać kolejne restrykcje, co zezwoli na otwarcie sklepów o powierzchni do 2500 mkw., bibliotek, szkół jazdy, siłowni i ogrodów zoologicznych.

Dotychczas w Czechach na COVID-19 zachorowało ok. 7,2 tys. osób, z których 215 zmarło. Pomimo spłaszczenia krzywej zachorowań obserwowanej od początku bieżącego miesiąca, rząd skierował do Izby Poselskiej wniosek o przedłużenie stanu wyjątkowego do 25 maja. Stan nadzwyczajny ma pozwolić na zakup środków ochrony zdrowia bez przetargów.

(jk)



TRUMP O ZDROWIU KIMA

WASZYNGTON \ Prezydent Donald Trump jest zdania, że doniesienia o rzekomym pogorszeniu się stanu zdrowia przywódcy Korei Północnej Kim Dzong Una są fałszywe.

fot. KCNA/Reuters



fot. Lucas Jackson/Reuters

ŻOŁNIERZE ASADA POD SĄD

NIEMCY \ W Koblencji rozpoczął się proces dwóch Syryjczyków, którzy zostali oskarżeni o współudział w torturach i morderstwach dokonanych przez reżim syryjskiego prezydenta Baszara al-Asada.

ŚWIAT

9

Grupa dziewięciu wojskowych medyków z Polski rozpoczęła misję w amerykańskim Chicago. Wyrazy podziwu dla naszych rodaków płyną z różnych stron. „W NATO żaden sojusznik nigdy nie jest sam” – napisał na Twitterze szef organizacji Jens Stoltenberg.

Beata Mańkowska

Dziewięciu medyków z Wojskowego Instytutu Medycznego rozpoczęło tygodniową misję w Chicago. Jej celem jest nie tylko wsparcie amerykańskiej służby zdrowia, lecz także wymiana doświadczeń oraz zdobycie wiedzy, którą wykorzystają przy zwalczaniu epidemii w Polsce. „Wspaniale jest widzieć lekarzy wojskowych z Warszawy, którzy zmierzają pomagać kolegom w Chicago. Sojusznicy w NATO wspólnie reagują na COVID-19, dzieląc się wiedzą i zasobami na całym świecie. W NATO żaden sojusznik nigdy nie jest sam” – napisał szef NATO Jens Stoltenberg na Twitterze. – Nasze narody pomagają sobie nawzajem w ratowaniu życia, w tym po-

USA \ Polscy medycy ruszyli z pomocą

Misja w Chicago rozpoczęta



Polska zareagowała na kryzys w USA związany z epidemią koronawirusa i wysłała do pomocy wojskowych medyków
| fot. Twitter/d

przez dzielenie się wiedzą medyczną. Polska misja medyczna w Chicago po raz kolejny pokazuje, że stając w obliczu globalnych wyzwań, jesteśmy razem silniejsi – powiedziała z kolei rzeczniczka Sojuszu Oana Lungescu.

Za misję polskich medyków podziękowała ambasador

USA w Warszawie Georgette Mosbacher. „Dzięki wymianie doświadczeń między Polską a USA nasze kraje będą mogły jeszcze skuteczniej walczyć o zdrowie i życie naszych obywateli” – napisała na Twitterze.

O planach misji medycznej dowiedzieliśmy się w sobotę,

po rozmowie prezydentów Polski i USA. Z kolei w środę minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak poinformował, że lekarze z Wojskowego Instytutu Medycznego będą pomagali przy uruchomieniu tymczasowego szpitala wojskowego, który pomieści ponad 2 tys. pa-

cjentów. Szpital powstaje w McCormick Convention Center – największym ośrodku wystawienniczym i kongresowym USA, w którym w 2012 r. odbył się szczyt NATO. Zgodnie z zapowiedziami władz miasta jeszcze w tym tygodniu przyjmie on pierwszych pacjentów.

Lekarze WIM posiadają wiedzę i umiejętności, które zdobyli na wcześniejszej misji w Lombardii. – Medycy z jednej strony będą się dzielić swoimi doświadczeniami z Polski i Lombardii. Z drugiej strony dbamy o to, żeby jak największa liczba żołnierzy Wojska Polskiego była przeszkolona – powiedział minister Błaszczak. Zapowiedział, że 30 tys. polskich żołnierzy niebawem ukończy szkolenie ze wsparcia medycznego.

Misja w Chicago nie jest jedyną, którą w tym czasie odbywają polscy lekarze wojskowi. W śróde czterech medyków rozpoczęło trzydniową misję szkoleniowo-medyczną w Słowenii.

USA inwestują na Grenlandii

ARKTYKA \ Stany Zjednoczone ogłosiły przekazanie pakietu pomocy gospodarczej o wartości 12 mln dol. dla Grenlandii, a także otwarcie konsulatu na wyspie. Działania podejmowane przez administrację Białego Domu mają służyć wzmocnieniu więzi z Grenlandią, a także przeciwdziałać rosyjskiej i chińskiej obecności w tym regionie.

O pakiecie finansowym i dyplomatycznym dla Grenlandii poinformowano w czwartek. Jeszcze w tym roku USA otworzą w tamtejszej stolicy, Nuuk, swój konsulat. Dodatkowo Waszyngton zdecydował się na przekazanie pakietu pomocy gospodarczej o wartości 12 mln dol. Środki mają być skierowane w obszary wykorzystania zasobów naturalnych i edukacji. Premier Grenlandii Kim Kielsen oznajmił, że pakiet pomocy ze strony USA jest dobrą informacją dla wyspy. – Budowanie konstruktywnych relacji z USA przynosi pozytywne efekty – oznajmił Kielsen.

Ostatnie działania USA na Grenlandii są reakcją na wzmocnienie rosyjskiej obecności wojskowej w regionie Arktyki. Z kolei Chiny zdecydowały się na zwiększenie zaangażowania gospodarczego m.in. na Islandii. Państwo Środka ma w planach również pozyskanie zasobów naturalnych z obszaru Arktyki. Rząd w Chinach chce wykorzystać ocieplenie klimatu do stworzenia Polarnej Jedwabnej Szlaku przebiegającego przez Arktykę i łączącego Azję z Europą.

Aby przeciwdziałać wpływom tych dwóch mocarstw, prezydent USA Donald Trump miał poprosić o sprawdzenie, czy było-

by możliwe zakupienie Grenlandii od Duńczyków – o czym informował amerykański dziennik „Wall Street Journal”. Pogłoski o chęci zakupu wyspy zostały jednak negatywnie odebrane zarówno przez Danię, jak i osoby mieszkające na Grenlandii.

Jak pisaliśmy w „Codziennej”, największa na świecie wyspa o wielkości 2,2 mln km kw. jest pokryta w 80 proc. lodem, pod którym znajdują się bogate złoża surowców naturalnych. Grenlandia, na której mieszka zaledwie 56 tys. osób, ze względu na swoje strategiczne położenie umożliwiające kontrolowanie ruchu na północnym Atlantyku oraz kontrolę i obserwację międzykontynentalnych rakiet balistycznych, których tor lotu przebiegał nad Arktyką, jest postrzegana jako ważny obszar dla bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych. Z tego też powodu USA posiadają w północno-zachodniej części Grenlandii dużą bazę lotniczą Thule Air Force Base, w której stacjonuje 600 amerykańskich wojskowych.

.....
Paweł Kryszczak

Kościół wciąży zamknięte

FRANCJA \ Władze w Paryżu zamierzają wcześniej otworzyć szkoły niż kościoły. Tamtejsi biskupi krytykują postawę rządu.

Zgodnie z zapowiedziami prezydenta Emmanuela Macrona szkoły mają zostać otwarte od 11 maja, a kościoły dopiero w czerwcu. Chociaż francuski Kościół katolicki ze zrozumieniem przyjął restrykcje obowiązujące podczas epidemii koronawirusa, to jednak obecnie krytykuje postawę władz. Biskupi zwracają uwagę, że kościoły będą zamknięte w czasie, gdy ludzie zaczną korzystać ze sklepów, a dzieci i młodzież powrócą do szkolnych ław.

W dzienniku „Le Figaro” biskup Nanterre Matthieu Rouge powiedział, że nie rozumie, dlaczego kościoły mają pozostawać zamknięte, podczas gdy do szkół uczniowie zaczęli chodzić już od 11 maja. Przewodniczący Konferencji Biskupów Francji Eric de Moulins-Beaufort zapewnił zaś, że podczas sprawowania mszy św. zachowany zostanie dystans społeczny.

Konflikt między stroną kościelną a administracją wzmocniło wtargnięcie policji do kościoła paryskiej parafii Saint-Andre-de-l'Europe, w którym za zamkniętymi drzwiami udział w nabożeństwie brało zaledwie osiem osób. – Policja ma formalny zakaz noszenia broni w kościele. Nie było terrorystów! Musimy zachować spokój i zatrzymać ten cyrk – ocecił abp Paryża Michel Aupetit w radiu Notre Dame. Media podejrzewają, że opóźnienie otwarcia świątyń związane jest z oczekiwaniem przez władze na koniec ramadanu.

Francuska gospodarka pomalutka wychodzi z zastoju, jednak nie dotyczy to wszystkich dziedzin działalności przemysłowo-handlowej. Restrykcje dotyczyć będą najdłużej restauracji, barów czy kafejek.

.....
Petar Petrović
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

2 OPINIE

4 TEMAT DNIA

5-6

POLSKA

7 KULTURA

8-9

ŚWIAT

10-11

GOSPODARKA

12

SERWIS ANTYCOVID-19

14

PROGRAM TV

15

SPORT

FINANSE \ Unijny budżet zostanie zwiększony, o co zabiegała m.in. Polska

Bilion euro na walkę z kryzysem w UE

Odpowiedź Unii Europejskiej na kryzys to 1 bln euro – powiedziała po unijnym szczycie Ursula von der Leyen, przewodnicząca Komisji Europejskiej. Dodała, że przez najbliższe 2–3 lata wielkość budżetu UE trzeba będzie zwiększyć z 1,2 do 2 proc. DNB. Komisja Europejska propozycję Funduszu Ożywienia i nowego budżetu przedstawi w maju.

Lucyna Piwowarska
Jan Kamieniecki

Sila budżetu unijnego musi zostać zwiększona, aby móc wygenerować niezbędne inwestycje w całej UE – stwierdziła Ursula von der Leyen. Z szacunków Komisji Europejskiej wynika, iż budżet UE będzie potrzebował na dwa lub trzy lata zwiększenia zasobów własnych z 1,2 proc. do ok. 2 proc. DNB, czyli dochodu narodowego brutto wszystkich państw członkowskich.

Polska i część krajów unijnych opowiedziały się za zwiększeniem tych zasobów. Wymieniane są w tym kontekście m.in. podatek internetowy, podatek od niepoddawanych recyklingowi tworzyw sztucznych czy dochodowy z systemu handlu emisjami CO₂. Szefowa KE, dopytywana o kwoty, powiedziała, że jeśli chodzi o odpowiedź UE na kryzys, mowa jest o zmobilizowaniu kwoty przekraczającej 1 bln euro.

Ursula von der Leyen przyznała, że między państwami członkowskimi utrzymują się różnice dotyczące tego, jak ma wyglądać Fundusz Ożywienia o wartości 540 mld euro – czy będzie dostarczał bezzwrotnych grantów, czy raczej pożyczek. Za tym pierwszym rozwiązaniem opowiadają się biedniejsze kraje południowej Europy, za tym drugim – bogatsze z Północy. – Mamy różne stanowiska w sprawie grantów i pożyczek – powiedziała szefowa KE. – Kwestią negocjacji będzie też zapadalność długu, czyli okres spłaty kredytów – dodała.

Przewodniczący Rady Europejskiej Charles Michel uważa, że Fundusz Ożywienia powinien być ukierunkowany na sektory i te części Europy, które są najbardziej dotknięte przez kryzys. – Propozycja KE powinna wyjaśnić, jaki będzie związek Funduszu z wieloletnimi ramami finansowymi – zaznaczył Michel. Przyznał, że porozumienie w sprawie no-



Przewodnicząca KE Ursula von der Leyen przyznała, że trzeba zwiększyć unijny budżet
| fot. POOL New/Reuters

wego wieloletniego budżetu będzie trudne.

UE ma też zwiększyć swoją „autonomię strategiczną” i produkować niezbędne dobra w Europie. Konieczność czekania na chińskie dostawy takich prostych i podstawowych towarów jak ochronne maseczki unaoczniała słabość obecnego modelu, gdzie nieskomplikowana produkcja odbywa się poza Starym Kontynentem.

Premier Mateusz Morawiecki podczas szczytu wskazywał, że oprócz mobilizacji pieniędzy pożyczkowych z rynku Unia potrzebuje nowych środków, które zostaną przeznaczone na pomoc bezzwrotną. – Konceptcja Funduszu Ożywienia jest popierana przez Polskę, ale samymi pożyczkami nie uda się odpowiedzieć na kryzys, dlatego premier opowiedział się podczas szczytu za zwiększeniem budżetu UE – poinformował minister ds. europejskich Konrad Szymański.

Polski rząd podtrzymał w ten sposób swoje wcześniejsze stanowisko, kiedy proponował bardziej ambitny kształt wieloletniego budżetu UE. W szczególności chodziło o politykę spójności, która poprzez swój inwestycyjny charakter może być jednym z narzędzi wychodzenia z kryzysu związanego z epidemią.

Najbardziej dotknięte skutkami pandemii Włochy i Hiszpania proponowały emisję wspólnych obligacji strefy euro, a także tzw. obligacje wieczyste, które w założeniu nigdy nie są wykupowane. Nie zgadzają się na to jednak Holandia, Niemcy i Austria, a także kraje skandynawskie. – Patrząc na spór wewnątrz Unii między Północą a Południem o charakter środków pomocowych związanych z kryzysem, Polska zachowuje kompromisowe stanowisko w tej konfrontacji – podsumował minister Szymański.

(PAP)

W czasie kryzysu Polska nie jest na sprzedaż

PRZEJĘCIA \ Jednym z najważniejszych rozwiązań nowych przepisów w ramach tarczy antykryzysowej jest ochrona polskich firm przed wykupem przez przedsiębiorstwa spoza Unii Europejskiej.

Obecnie ze względu na epidemię wyceny europejskich spółek mogą być szczególnie niskie. Z kolei obserwowany w ostatnich latach gwałtowny wzrost azjatyckich inwestycji w Europie może w dobie kryzysu związanego z pandemią nabrać jeszcze większego rozpędu. Firmy w całej UE są dziś narażone na wrogie przejęcia, zwłaszcza ze strony spółek chińskich.

Stąd w nowych przepisach tarczy antykryzysowej znajdują się regulacje mające na celu zatrzymanie tego rodzaju działań. – W sytuacji kryzysu Polska nie jest na sprzedaż – podkreśliła wicepremier, minister rozwoju Jadwiga Emilewicz. Dodała, że firmy, które budowały moźolnie swoją markę przez 20–30 lat, nie mogą być dzisiaj tanim łupem dla funduszy, zwłaszcza tych spoza UE.

– Wprowadzamy rozwiązania, które sprawią, że przejmowanie polskich firm bę-

dzie musiało być notyfikowane przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów – powiedziała Emilewicz. Przypomniała, że podobne rozwiązania kilka tygodni temu zostały przyjęte w Niemczech.

Na podstawie ustawy o strategicznym interesie państwa utworzony został katalog najbardziej istotnych działów dla interesu państwa. Emilewicz przekazała, że w katalogu nie będą wymienione nazwy spółek, ale strategiczne branże.

– To działy energetyczne, zajmujące się transmisją gazu i sprzedażą ropy, ale także dziedziny takie jak szeroko rozumiana medycyna, farmacja, żywność, transport, logistyka – wymieniła wicepremier. – Ochronie będą podlegać także firmy związane z operacjami na dużych danych oraz z telekomunikacją – dodała.

(p.woz.)

Związki w PGG stawiają ultimatum

GÓRNICTWO \ Związki zawodowe w Polskiej Grupie Górniczej są skłonne zgodzić się na obniżkę o 20 proc. wynagrodzenia górników i podpisanie porozumienia antykryzysowego pod warunkiem przygotowania i wprowadzenia programu naprawczego w firmie. – To nierealne – odpowiada kierownictwo spółki.

Działające w PGG związki stawiają ultimatum. Zarząd spółki ma czas na przedstawienie programu naprawczego do 4 maja. – To nierealne – odpowiadają przedstawiciele spółki. – Nikt obecnie nie potrafi przewidzieć zapotrzebowania na węgiel, a pierwsze miarodajne informacje na ten temat pojawiają się dopiero w czerwcu br. W tej sytuacji nie ma mowy o przygotowaniu programu restrukturyzacji – podkreśla Tomasz Głogowski, rzecznik PGG.

Ekspert uważa, że postawa związków zawodowych jest zgubna dla Polskiej Grupy Górniczej. – PGG dzięki dofinansowaniu z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych zyskałaby aż 70 mln zł miesięcznie, dodatkowo przez obniżenie płac oszczędziłaby 55 mln zł miesięcznie, a przez

ograniczenie wydatków operacyjnych i inwestycyjnych 70 mln zł miesięcznie – wylicza Adrian Ostrowski, analityk finansowy.

Podobnie uważają śląscy eksperci. – W czasach, kiedy rząd PiS przejmował potwornie zadłużone górnictwo od koalicji PO-PSL, związki wykazały się rozsądkiem i realistyczną postawą, godząc się na wyrzeczenia – podkreśla Sebastian Sikora, ekspert ds. paliw.

– Wygrały na tym, bo górnictwo się odbudowało, dawało premie i podwyżki. Dziś, w dobie kryzysu, nikt odpowiedzialny nie przedstawi jednak żadnego programu dla górnictwa, bo to byłoby jak wrócenie z fusów – podkreśla analityk.

(MAU)



fot. Krzysztof Sirkowski/Gazeta Polska

GRÓBARCZYK: PRZEKOP PRZES MIERZĘJĘ ZGODNIE Z PLANEM

POSTĘPY PRAC \ Budowa kanału przez Mierzęję Wiślaną przebiega zgodnie z planem – poinformował w piątek minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marek Gróbarczyk. – Termin zakończenia budowy i środki na inwestycję nie są zagrożone – zapewnił w Radiu Gdańsk. Minister dodał, że gdy dojdzie do poluzowania obostrzeń związanych z pandemią, na teren budowy zostaną zaproszeni dziennikarze, by mogli zobaczyć postęp prac na miejscu.

INWESTYCJE \ W ostatnich pięciu latach na poprawę bilansu wodnego przeznaczono ponad 2 mld zł

Rusza program Stop Suszy!

Ponad 600 projektów retencji korytowej na terenach rolniczych w całej Polsce o wartości prawie 155 mln zł w ciągu najbliższych lat planują przeprowadzić Wody Polskie. – Już w pierwszym roku użytkowania obiektów nawodnieniowych powinniśmy zaobserwować zmiany i wzrost plonów – mówią przedstawiciele spółki.

Paweł Woźniak



W ciągu ostatnich pięciu lat aż w czterech z nich odnotowano w Polsce suszę | fot. Wojtek Jargilo/PAP

W ostatnich pięciu latach, z których w czterech odnotowano w Polsce suszę, na poprawę bilansu wodnego kraju przeznaczono łącznie ponad 2 mld zł. W ciągu najbliższych trzech lat, w ramach programu Stop Suszy!, który ma na celu wsparcie skuteczności retencyjnych cieków i obiektów melioracyjnych,

czyli działań poprawiających bilans wodny danego terenu, Wody Polskie planują wykonać 645 inwestycji dedykowanych terenom rolniczym, na łączną kwotę 154,7 mln zł. Prezes spółki Przemysław Dąca powiedział, że inwestycje będą polegały m.in. na udrożnianiu kanałów czy budowie i remoncie urządzeń

hydrotechnicznych, jak jazy, przepusty i zastawki. – Tym sposobem zmienimy funkcję melioracji z odprowadzania wody z pól na jej gromadzenie i zabezpieczanie jej na terenach wiejskich – wyjaśnił. Przy stosunkowo niskich nakładach finansowych zastosowanie tych rozwiązań wpłynie korzystnie na bilans

wodny na danym terenie. Tylko w tym roku środki na te działania wyniosą 60 mln zł. Efektem będzie zwiększenie wskaźnika retencji wód w Polsce o ok. 1 proc., co przełoży się na zwiększenie możliwości retencyjnych kraju nawet do 8 proc. Sterowanie poziomem wód w korytach rzek i kanałów

na odcinkach połączonych z systemem rowów melioracyjnych ma umożliwić napełnienie wodą rowów melioracyjnych na okres suszy. – Przy sprawnym systemie efekty naszej pracy rolnicy odczują pozytywnie już w czasie, kiedy urządzenia te zaczną funkcjonować. Przywrócenie dwukierunkowości melioracji poprawi bilans wodny okolicznych gruntów rolnych. Już w pierwszym roku użytkowania obiektów nawodnieniowych powinniśmy zaobserwować zmiany i wzrost plonów – twierdzi Zbigniew Gliźniewicz, dyrektor zarządu Zlewni Wód Polskich w Gryficach.

Jak podało Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, nabór wniosków o dofinansowanie m.in. instalacji nawadniających w gospodarstwach rolnych przedłużony został do 20 lipca br. Szef resortu Jan Krzysztof Ardanowski z kolei poinformował, że ok. 30 tys. gospodarstw rolnych, które poniosły straty z powodu ubiegłorocznej suszy, będzie musiało poczekać na wypłatę rekompensat. – W najbliższym czasie pieniądze dostanie 91 tys. rolników – zapewnił na antenie PR24.

..... (PAP)

Podatki rozlicz bez stresu

FISKUS \ Resort finansów przedłużył termin złożenia rocznego zeznania PIT do końca maja br. Wielu ekspertów i niektóre media alarmowały jednak, że ci, którzy mają niedopłatę, będą musieli płacić karne odsetki od należnego podatku, jeśli rozliczyliby się po 30 kwietnia. Rząd błyskawicznie poprawił jednak przepisy i rozwiązał problem.

Jak nas poinformował Krystian Mazur z resortu finansów, minister już podpisał rozporządzenie w sprawie zaniechania poboru odsetek za zwłokę w okresie od 1 maja do 1 czerwca 2020 r. „Nie będzie odsetek za zwłokę od zaległości podatkowych z tytułu rocznego PIT za 2019 r. w okresie od 1.05 do 1.06.2020 r.” – czytamy na oficjalnym profilu resortu finansów na Twitterze. Dotyczy to wszystkich osób fizycznych, które rozliczają PIT-36, PIT-36S, PIT-36L, PIT-36LS, PIT-37, PIT-38 i PIT-39. „Wspomniane rozwiązanie stosuje się odpowiednio do zaliczenia nadpłaty lub zwrotu podatku” – napisano.

Przepis ten, jak i samo przedłużenie terminu na złożenie deklaracji są bardzo ważne dla wszystkich podatników, ale przede wszystkim dla osób, które prowadzą jednoosobową działalność gospodarczą. W ich przypadku konieczne jest bowiem samodzielne wypełnienie i przesłanie zeznania do urzędu skarbowego. Inni mogą skorzystać z platformy utworzonej przez Ministerstwo Finansów Twój e-PIT. Tu rozliczenie jest bardzo proste, trwa kilka minut. Wystarczy zalogować się do systemu za pomocą Profilu Zaufanego lub poprzez podanie swojego numeru PESEL oraz kilku informa-

cji z deklaracji podatkowej za 2018 r. oraz jednej z PIT-11 za 2019 r., które otrzymujemy od pracodawcy. Następnie program sam przeprowadzi nas przez ścieżkę wypełniania deklaracji. Osoby, które rozliczają się na drukach PIT-37 i PIT-38 (m.in. dochody z umów o pracę, dzieła, zlecenia, zysków kapitałowych), znajdują w usłudze Twój e-PIT automatycznie przygotowane rozliczenie podatkowe.

– Gdyby okazało się, że przygotowane i zaakceptowane przez administrację skarbową zeznanie trzeba skorygować, to można to zrobić nawet po 30 kwietnia zarówno poprzez usługę Twój e-PIT, aplikację e-Deklaracje lub też w sposób tradycyjny na papierowym formularzu – zaznacza Krystian Mazur.

– Na stronie Podatki.gov.pl/usługi-online w jednym miejscu znajdziemy m.in. linki do elektronicznych zeznań podatkowych, zaświadczeń, jednolitego pliku kontrolnego (JPK), wniosków o ustanowienie i odwołanie pełnomocnika czy karty podatkowej – dodaje.

..... Mariusz Andrzej Urbanek

Pandemia ogranicza akcję kredytową

FINANSE \ Spada wartość udzielanych przez banki i SKOK-i kredytów. Wzrost odnotowano jedynie w grupie kredytów mieszkaniowych – wynika z danych BIK.

Według danych Biura Informacji Kredytowej w marcu 2020 r. wartość udzielonych przez banki i SKOK-i kredytów mieszkaniowych była wyższa o 17,6 proc. w porównaniu z marcem ub.r. Natomiast w przypadku kart kredytowych zanotowano spadek o 47,6 proc., w kredytach konsumpcyjnych spadek wyniósł 30,7 proc., a w limitach kredytowych – 25,8 proc.

W okresie styczeń-marzec 2020 r. banki i SKOK-i udzieliły w sumie 1,54 mln kredytów konsumpcyjnych na kwotę 18,8 mld zł, zaś mieszkaniowych 59,6 tys. na kwotę 17,3 mld zł.

– W marcu 2020 r. ujemne dynamiki zarówno liczby, jak i wartości udzielonych kredytów konsumpcyjnych dotyczyły wszystkich przedziałów wartości udzielanych kredytów. Już od dawna takiego zjawiska nie obserwowaliśmy, czyżby był to już pierwszy efekt „czarnego łabędzia”?

– komentuje prof. Waldemar Rogowski, główny analityk BIK SA.

Według ekspertów marzec powinno się jednak podzielić na dwa okresy. Pierwszy, do połowy miesiąca, który nazwać można okresem normalnym czy przedpandemicznym, oraz okres pandemiczny, dotyczący dwóch ostatnich tygodni marca.

Zwracają oni też uwagę, że kredyty konsumpcyjne, karty kredytowe i limity udzielane są bardzo szybko. Natomiast kredyty mieszkaniowe proceduje się około dwóch miesięcy, więc sprzedaż kredytów mieszkaniowych w marcu to efekt wniosków składanych w styczniu br.

– To oznacza, że nawet ograniczenie operacyjnej działalności banków nie wyhamowało podejmowania decyzji kredytowych i uruchamiania kredytów mieszkaniowych – twierdzą analitycy.

..... (ar)

2 OPINIE

4 TEMAT DNIA

5-6

POLSKA

7 KULTURA

8-9

ŚWIAT

10-11

GOSPODARKA

12

SERWIS ANTICOVİD-19

14

PROGRAM TV

15

SPORT



ROSJA \ Walka z wrogiem, nie z wirusem

Dezinformacja orężem Putina

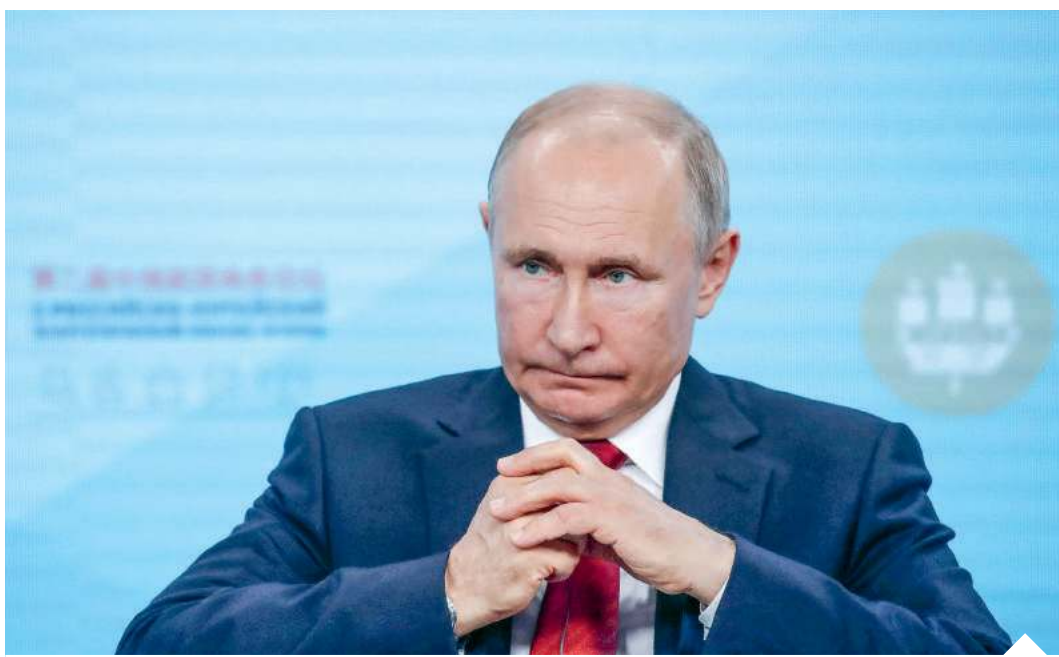
W czasie pandemii Rosja prowadzi zakrojoną na szeroką skalę akcję cyberprzestępczą i dezinformacyjną. Pod płaszczykiem walki z koronawirusem uderza ona zwłaszcza w sąsiednie kraje nieprzychylnie Kremlowi. Władze FR doskonale wiedzą, że w dobie paniki i strachu społeczeństwo z mniejszą uwagą podchodzi do różnego rodzaju fake newsów. W czasach zarazy łatwiej zbija się także polityczny kapitał, a o to Rosji chodzi najbardziej.

Konrad Wysocki

Dezinformacja i posługiwanie się kłamstwami, by przeciągnąć na swoją stronę społeczeństwo lub jego istotną część, to metoda znana od dawna. Wykorzystywano ją w różnego rodzaju konfliktach zbrojnych, a mistrzem w tej materii byli komuniści, którzy w sianiu propagandy upatrywali swojego sukcesu. W XXI w. możemy stwierdzić, że palmę pierwszeństwa w dezinformacji dzierży Rosja, choć niektórzy eksperci sugerują, że dzieli ona najwyższy stopień podium z Chinami. Obecna sytuacja, w której znalazł się świat, tylko potwierdziła (a nie odkryła) smutny fakt, że tak samo jak sukcesywne uzbrajanie armii i prężenie mięśni przed Zachodem (czytaj: NATO), dla Rosji liczy się zdobycie internetu, wpływanie na informacje i ludzi, którzy się tam pojawiają. To znak naszych czasów i jeden z kluczowych czynników tzw. wojny hybrydowej, czyli niekonwencjonalnej. Dziś nie potrzeba czołgów i rakiet, by wpływać na dane kraje czy ich społeczeństwa. Wystarczy armia dobrze wyszkolonych cyberprzestępców, którzy stosując różnego rodzaju zabiegi, potrafią zawładnąć umysłami ludzi. Teraz, gdy większość z nas siedzi w domach i więcej czasu spędza w internecie, hakerzy mają w omawianej kwestii znacznie łatwiejsze pole do działania.

Użytkownik na celowniku

Zastanówmy się chwilę i pomyślmy, co jest najważniejsze z punktu widzenia Kremla w kontekście działań w cyberprzestrzeni? Czy jest to pojedynczy użytkownik sieci? A może dana grupa społeczna lub instytucja? Najłatwiejszą odpowiedzią wydaje się, że zawsze celem ataku jest konkretny kraj. Otóż wszystkie odpowiedzi są poprawne. Atak na każdą wymienioną sferę przynosi korzyści, oczywiście przy zachowaniu wszelkich proporcji. Od momentu,



Władimir Putin | fot. Maxim Shemetov/Reuters

kiedy Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) ogłosiła pandemię koronawirusa, drastycznie wzrosła liczba ataków pochodzących z Rosji na zwykłych użytkowników sieci. Ofiary bardzo często otrzymywały w wiadomościach e-mail podstawione adresy internetowe. Po wejściu w nie następowało wyłudzenie danych uwierzytelniających, tj. haseł i loginów. A jako że większość użytkowników posługuje się wszędzie jednym lub dwoma hasłami, po ich przejęciu hakerom otwierają się wrota do profili społecznościowych, skrzynek mejlowych czy bankowości elektronicznej. Z drugiej strony, po wejściu w fałszywy link na komputerze może zostać zainstalowane złośliwe oprogramowanie, które będzie śledziło każdy ruch użytkownika, pobierało obraz z jego kamery internetowej czy historię przeglądania stron WWW. Eksperci ostrzegają, że teraz każdy z nas jest bardziej podatny na zagrożenia z sieci. Strach i izolacja uspiły czujność. Chcąc pozyskać informacje, zagłębiamy się w ciele internetu, a to właśnie tam najprężniej działają hakerzy.

Uderzanie w sąsiadów

Równie niebezpieczną działalnością Rosji jest uderzanie w sąsiednie kraje i dyskredytowanie podjętych przez nie

inicjatyw i działań. Nie trzeba być znawcą od polityki, by stwierdzić, że NATO jest solą w oku Kremla i każde jego działanie, nawet niezwiązane z Rosją, jest w Moskwie traktowane z najwyższą pogardą. Kraje bałtyckie, czyli Litwa, Łotwa i Estonia, które już dawno wyrwały się spod rosyjskiego jarzma i są członkami Sojuszu, to najczęstszy cel ataków ze strony rosyjskich cyberprzestępców. Jeden z najświeższych przykładów dotyczy Litwy. We wtorek wieczorem tamtejsze ministerstwo obrony dostało informację, że NATO zdecydowało się na wycofanie swoich wojsk z tego kraju. Nadawcą listu miał być jeden ze współpracowników sekretarza generalnego Jensa Stoltenberga. Co ciekawe, podobną wiadomość otrzymały też litewskie media i instytucje oraz Kwatera Główna NATO w Brukseli. List mógł wywołać pewne zdziwienie wśród władz Litwy, jednak szybko okazało się, że był fałszywy. „Nie możemy dopuścić, by ten kryzys związany z pandemią podważył długoterminowe cele obronne krajów. Przypadki dezinformacji potwierdzają, że nadal należy zwracać należytą uwagę na wzmacnianie obronności, zarówno konwencjonalnej, jak też cybernetycznej” – wskazał szef litewskiego MON Raimundas Karoblis.

Z danych przedstawionych przez tamtejszy resort obrony wynika, że od 1 lutego br. odnotowano aż 807 tzw. fake newsów w językach rosyjskim, angielskim i litewskim, dotyczących koronawirusa. Wachlarz narracji jest bardzo szeroki. Przede wszystkim próbuje się wmawiać, że żołnierze rozmieszczeni na wschodniej flance NATO nie wykonują swoich obowiązków, a ich działania nie podobają się lokalnej społeczności. Wojskowi są oskarżani także o niedopuszczalne zachowanie i propagowanie antyrosyjskiej retoryki w krajach, gdzie stacjonują. Z kolei NATO jako organizacja jest notorycznie pomawiana o tajne zbrojenia, których celem ma być nuklearny atak na Rosję. Sojusz oskarża się także o... sianie dezinformacji w sieci oraz wrocie nastawienie do Rosji, czego efektem mają być m.in. liczne manewry organizowane w Europie Środkowo-Wschodniej.

Polska wrogiem

W czwartek do mediów przedostała się informacja o tym, że Polska stała się celem złożonej operacji dezinformacyjnej korespondującej z działaniami Rosji. Cyberprzestępcy zaatakowali stronę internetową Akademii Sztuki Wojennej. Jak poinformował rzecznik ministra koordynatora służb

specjalnych Stanisław Żaryn, autorzy ataku hakerskiego podmienili jeden z artykułów, umieszczając na stronie Akademii fałszywy list komendanta, w treści uderzający w polsko-amerykańskie relacje militarne. List wzywał żołnierzy do buntu wobec „sił okupacyjnych” z USA. – Treść kopiowała główne wątki podnoszone stale przez rosyjską propagandę przeciwko Polsce i USA – wskazał Żaryn. Kolejnym etapem akcji było rozesłanie mejlem prośby o odniesienie się do tych rzekomych tez rektora uczelni wojskowej w Polsce do instytucji międzynarodowych, tj. agend NATO, i krajowych. Obok tych działań – rzekomo w ich konsekwencji – na angielskojęzycznym portalu internetowym ukazał się artykuł opisujący fałszywy list komendanta polskiej Akademii. Tekst na ten temat pojawił się również w mediach społecznościowych.

Tego typu działań, nie tylko w czasie pandemii koronawirusa, lecz także po jej zakończeniu, może być więcej. Kilka tygodni temu anonimowi hakerzy z grupy Digital Revolution opublikowali dokumenty o programie Fronton – nowej cyberbroni rosyjskich służb. Wirus umożliwiałby stworzenie potężnej sieci urządzeń zdolnej do sparaliżowania wielkich obszarów internetu. W pierwszej kolejności wirus mógłby zostać „przetestowany” właśnie m.in. na Polsce, która od dawna, podobnie jak kraje bałtyckie, znajduje się na celowniku hakerów. Według opublikowanych dokumentów program został stworzony w latach 2017–2018. Jego działanie polega na infekowaniu urządzeń tzw. internetu rzeczy, np. podłączonych do internetu kamer czy routerów, i tworzeniu sieci zdalnie sterowanych urządzeń. Byłaby ona zdolna do przeprowadzenia przeciągających się ataków o wielkiej mocy. Efektem mógłby być tymczasowy paraliż dużych obszarów sieci, a nawet zablokowanie internetu w wybranym kraju.



7lat
Telewizji
Republika

Czy uważasz, że osobowością roku Telewizji
Republika powinien zostać Minister Zdrowia

**Łukasz
Szumowski?**

Wyślij SMS na numer 72075
(za 2,46zł brutto) o treści:
1 (na TAK) lub 2 (na NIE)

Dochód Telewizji Republika z Smsów
zostanie przekazany na zakup sprzętu
medycznego przez Caritas Polska.

Organizatorem sondy jest Telewizja Republika.
Regulamin na www.telewizjarepublika.pl.



www.telewizjarepublika.pl



fot. mat. pras./d

„SKYFALL” \ Zostaje wykradziony twardy dysk zawierający dane tajnych agentów. James Bond (Daniel Craig) ma odnaleźć i zabić złodzieja. W rodzinnym majątku 007 razem z szefową organizują zasadzkę.

SOBOTA / 25.04

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Lagiewnikach 07:40 Francuskie wybrzeże z lotu ptaka 08:00 Pełnosprawni 08:25 wojsko-polskie.pl 08:55 Studio Raban 09:20 Rodzinny ekspres 09:50 Jeden dzień w Sundown - western, USA 1957 11:10 Dziewczyny ze Lwowa (7)	07:05 M jak miłość (1511) - serial 08:00 Pytanie na śniadanie 11:25 Ostoja 12:00 Strażacki pies - film familijny, Kanada/USA 2007 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:15 Szansa na sukces. Opole 2020 16:15 O mnie się nie martw (7) - serial 17:10 „Ja to mam szczęście!” - ulubione skecze 17:25 Audycje komitetów wyborczych 17:50 Słowo na niedzielę 18:00 Panorama 18:25 Pogoda 18:35 Echo serca 3 (41) - serial 19:30 Muzyka na dobry wieczór 20:00 Dance Dance Dance 2: Finał. Część 1 (6) - pr. rozryw. 21:05 Dance Dance Dance 2: The Best of - Finał - pr. rozryw. 21:10 Dance Dance Dance 2: Finał. Część 2 (6) - pr. rozryw. 21:35 Muzyka na dobry wieczór: Koncert 22:30 Jeziorak - thriller, Polska 2014, reż. Michał Orlowski, wyk. Jowita Budnik, Sebastian Fabijański, Mariusz Bonaszewski. Policjantka z prowincjonalnej komendy prowadzi dochodzenie, które na zawsze zmieni jej świat. 00:15 Diagnoza zbrodni - dramat sensacyjny, USA 1992, reż. Phil Joanou 02:20 Służby specjalne - film sensacyjny, Polska 2014	06:00 Wstajesz i wiesz 08:00 Dzień Dobry TVN 11:30 Wielkie gotowanie - pr. rozryw. 13:35 Na Wspólnej (3057) - serial 14:00 Na Wspólnej (3058) - serial 14:25 Na Wspólnej (3059) - serial 14:50 Na Wspólnej (3060) - serial 15:20 Beethoven 2 - film familijny, USA 1993 17:00 Dorota inspiruje - reality show 18:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 19:00 Fakty 19:30 Sport 19:40 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Bridget Jones: W pogoni za rozumem - komedia romantyczna, Francja/Niemcy/Irlandia/Wielka Brytania/USA 2004, reż. Beeban Kidron, wyk. Renée Zellweger, Colin Firth. Związek Bridget i Marka Darcy'ego jest bliski kryzysu. Na domiar złego na horyzoncie pojawia się były szef dziewczyny Daniel Cleaver. 22:15 Rekin wojny - komedia kryminalna, Kambodża/USA 2016 00:40 Coś - horror SF, USA 1982, reż. John Carpenter, wyk. Kurt Russell, Wilford Brimley, T.K. Carter. W odciętej od świata bazie badawczej na Antarktydzie obcy organizm morduje naukowców. 02:40 Uwaga!	05:25 Teledyski TV Okazje 06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Scooby-Doo: Wielka draka wilkołaka - film animowany, USA 2012 10:10 Ewa gotuje 10:40 Disco Polo 25 lat później - pr. muz. 11:50 Rok pierwszy - komedia przygodowa, USA 2009, reż. Harold Ramis, wyk. Jack Black, Michael Cera 13:50 Krowy na wypasie - film animowany, Niemcy/USA 2006 15:45 Kabaret na żywo - pr. rozryw. 17:45 Chłopaki do wzięcia (171) - serial 18:20 Chłopaki do wzięcia (172) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (560) - serial 20:05 Madagaskar 2 - film animowany, USA 2008 21:55 Joke Show - pr. rozryw. 22:55 Underdog - film sensacyjny, Polska 2019, reż. Maciej Kawulski, wyk. Eryk Lubos, Mamed Khalidov, Aleksandra Popławska, Emma Giegiżno. Borys „Kosa” Kosiński to zawodnik MMA, który jest u szczytu formy. W najważniejszej walce ze swoim największym rywalem Deni Takaevem popełnia błąd, który przekreśla jego karierę. 01:05 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:45 Teledyski 08:00 Polska na dzień dobry 09:35 Gwiazdy w Republice 10:00 Magazyn filmowy Piotra Goćka 10:25 Koniec systemu 11:00 Geopolityczny tygiel 11:15 Teledyski 11:30 Starcie cywilizacji 12:00 Teledyski 12:15 Magazyn filmowy Piotra Goćka 12:40 Teledyski 12:55 Polska na dzień dobry 14:45 Teledyski 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Teledyski 15:35 Za siódmą górą 15:55 Teledyski 16:10 Magazyn filmowy Piotra Goćka 16:36 Gwiazdy w Republice 17:10 Otwartym tekstem 17:35 Bajka w Telewizji Republika 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:10 Film na sobotę - Dama 20:35 Ocalenie Ojczyzny 21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:30 Specjaliści od wszystkiego 22:50 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Moja droga do wolności 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History 23:54 Poland Daily - Travel 00:04 Poland Daily 00:14 Poland Daily - Weather	07:55 Świat w obrazach 08:00 Informacje dnia 08:15 Westerplatte młodych 09:00 Telewizyjny Uniwersytet Biblijny 10:00 Informacje dnia 10:15 Retrospekcja 10:20 Święty na każdy dzień 10:25 Myśląc Ojczyzna 10:35 Polski punkt widzenia 11:00 Kropelka radości 12:00 Regina Coeli 12:03 Informacje dnia 12:20 Warto zauważyć 12:50 Porady medyczne boni-fratrów 13:20 Ocalić od zapomnienia 13:30 Msza święta 14:30 Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela” 14:35 Święty Piotr Julian Eymard 15:30 Wierzę w Boga 16:00 Informacje dnia 16:10 HistoriaPL 17:00 Świętość w codzienności - św. Joanna Beretta Molla 17:30 Okiem kamery 18:00 Regina Coeli 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojżesz - 10 przykazań 23:00 Kamienie wołać będą 00:00 Słowo życia
PO POŁUDNIU	12:00 Ojciec Mateusz (299) - serial 12:45 Fascynujący świat: Walka z koronawirusem 13:35 Okrasa łamie przepisy 14:05 Z pamięci 14:10 Jak to działa? 14:40 Kulisy „Postaw na milion” 14:50 Stulecie Winnych 2 (20) - serial 15:45 To był rok! 16:45 Audycje komitetów wyborczych 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:35 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:30 Postaw na milion - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:10 Pogoda 20:15 Alarm! 20:35 Komisarz Alex (145) - serial 21:35 Skyfall - film sensacyjny, Wielka Brytania/USA 2012 00:00 Loft - thriller, Belgia/USA 2014 01:45 Podwójna tożsamość - dramat sensacyjny, Niemcy/USA 2007					
WIECZOREM						

NIEDZIELA / 26.04

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Lagiewnikach 08:00 Tydzień 08:30 Zakochaj się w Polsce 09:00 Ziarno 09:30 Las bliżej nas 09:55 Noce i dnie (7) - serial 10:55 Msza święta z Jasnej Góry 11:50 Między ziemią a niebem 12:00 Regina Coeli 12:15 Między ziemią a niebem 12:45 #zostanwdomuzBogiem: O modlitwie w czasach epidemii 12:50 Misja w Afryce 13:00 BBC w Jedynce 14:15 Z pamięci 14:25 Weterynarze z sercem 15:00 Komisarz Alex (145) - serial 15:50 Postaw na milion - teleturniej 16:45 Audycje komitetów wyborczych 17:00 Teleexpress 17:25 Pogoda 17:35 Ośmiu wspaniałych - reality show 18:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:10 Pogoda 20:20 Stulecie Winnych 2 (21) - serial 21:15 To był rok! 22:20 Zakochana Jedynka: A psa biorę ja - komedia, USA 2016 00:00 Skyfall - film sensacyjny, Wielka Brytania/USA 2012 02:20 Loft - thriller, Belgia/USA 2014	07:05 M jak miłość (1512) - serial 08:00 Pytanie na śniadanie 12:15 Dance Dance Dance 2: Finał. Część 1 - pr. rozryw. 13:25 Dance Dance Dance 2: Finał. Część 2 - pr. rozryw. 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:15 Szansa na sukces. Opole 2020 - widowisko 16:20 Rodzinka.pl (286) - serial 16:50 Lepsza połowa (15) - serial 17:25 Audycje komitetów wyborczych 17:50 Zainwestuj w marzenia (27) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:30 Na dobre i na złe (777) - serial 19:25 Na sygnale (268) - serial 20:00 Eskort - dramat obyczajowy, Francja/USA 2014, reż. Tommy Lee Jones, Hilary Swank, Miranda Otto. Samotna kobieta i jej przypadkowy towarzysz podejmują się przewiezienia trzech nieposłusznych kobiet ze stanu Nebraska do Iowa. 22:10 Kino bez granic: Ćmy - dramat obyczajowy, Ukraina 2014, reż. Witalij Worobiew, wyk. Jewgenia Łoza, Maria Pojezzajewa, Jurij Borisow 00:20 Nicholas Nickleby - dramat obyczajowy, Niemcy/Holandia/Wielka Brytania/USA 2002 02:30 Jeziorak - thriller, Polska 2014	06:00 Wstajesz i wiesz 08:00 Dzień Dobry TVN 11:30 Wszystkie jej blizny - film dokumentalny, Polska 2017 12:25 Kod genetyczny (7) - serial 13:30 Ameryka Express (8) - reality show 15:05 Transformers - film SF, USA 2007, reż. Michael Bay, wyk. Shia LaBeouf, Megan Fox, Josh Duhamel 18:00 Dorota inspiruje - reality show 19:00 Fakty 19:30 Sport 19:40 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 MasterChef Junior (8) - pr. rozryw. 21:30 Celem programu jest wyłonienie talentów spośród amatorów kuchni w wieku od 8 do 13 lat, którzy walczą o tytuł Mistrza Kuchni Juniorów, nagrodę pieniężną i wycieczkę na dwa tygodnie w dowolne miejsce na świecie. 21:30 Sherlock Holmes: Gra cieni - film kryminalny, USA 2011, reż. Guy Ritchie, wyk. Robert Downey Jr., Jude Law, Noomi Rapace, Jared Harris. Druga odsłona przygód genialnego detektywa Sherlocka Holmesa i jego przyjaciela dra Johna Watsona. Tym razem bohaterowie są na tropie profesora Jamesa Moriarty'ego. 00:05 Motyw (8) - serial 01:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	06:00 Nowy dzień z Polsat News 09:00 Przygody Kota w Butach - serial 09:30 Kung Fu Panda: Sekrety mistrzów - film animowany, USA 2011 10:00 Potwory kontra obcy - film animowany, USA 2009 12:00 Doktor Dolittle: W pogoni za błahostkami - film familijny, Kanada/USA 2009, reż. Alex Zamm, wyk. Kyla Pratt, Tegan Moss, Jason Bryden 13:50 Madagaskar 2 - film animowany, USA 2008 15:35 Galimatias, czyli kogel-mogel 2 - komedia obyczajowa, Polska 1989 17:35 Nasz nowy dom - reality show 18:40 Domowe rozgrywki (3) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Państwo w państwie 20:00 Kabaret na żywo - pr. rozryw. 22:05 W rytmie serca (74) - serial 22:05 Ślad (107) - serial 00:15 Bez litości - film sensacyjny, USA 2014, reż. Antoine Fuqua, wyk. Denzel Washington, Marton Csokas, Chloë Grace Moretz. Uznany za zmarłego były żołnierz sił specjalnych wędzie spokojne życie. Kiedy decyduje się pomóc Teri, wchodzi w konflikt z rosyjskimi gangsterami. 03:00 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Transmisja mszy świętej z parafii pod wezwaniem Świętego Augustyna w Warszawie 08:05 Studnia 08:40 Ocalenie Ojczyzny 09:06 W punkt 10:06 Studio prasowe 11:00 Salonik polityczny 12:00 Polityczna kawa 12:55 Geopolityczny tygiel 13:00 Agro Info 13:10 Teledyski 13:40 Ocalenie Ojczyzny 14:00 Msza Święta w rycie trydenckim z kościoła św. Klemensa Hofbauera 15:00 Teledyski 16:45 Salonik polityczny 17:35 Bajka w Telewizji Republika 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:10 W punkt 20:10 Polityczna kawa 21:15 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:30 Analfabet III RP 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Wywiad z chuliganem - program Piotra Lisiewicza 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History 23:54 Poland Daily - Travel 00:04 Poland Daily 00:15 Gwiazdy w Republice 01:15 Koniec systemu 01:50 Moja droga do wolności	08:00 Słowo Życia 08:05 Polski punkt widzenia 08:25 Święty na każdy dzień 08:30 Świętość w codzienności - św. Joanna Beretta Molla 09:00 Spotkania z lasem 09:10 Spotkanie z Magdą Buczek 09:15 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 09:30 Msza święta 10:40 Cuda Jezusa 11:30 Drobina Jakubowa 12:00 Regina Coeli z Ojcem Świętym Franciszkiem 12:20 Wieś - to też Polska 13:30 Papież Polak do Rodaków 14:10 Akita 101 Łez 14:40 Jan Paweł II i prymas Stefan kardynał Wyszyński 15:35 Dziecko od poczęcia 16:00 Informacje dnia 16:10 Koncert życzeń 17:00 Wyszyński - historia 17:30 Okiem kamery 18:00 Regina Coeli 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Opowieści Starego Testamentu 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Retrospekcja 21:45 Miasteczko Świętej Rodziny - Cotignac 22:30 Tak Go pamiętam 23:00 Jak my to widzimy 23:30 Antykultura 00:00 Słowo życia 00:05 Świat w obrazach 00:10 Informacje dnia
PO POŁUDNIU						
WIECZOREM						

LEKKOATLETYKA \ Z powodu pandemii koronawirusa zostały odwołane mistrzostwa Europy, które w dniach 25–30 sierpnia miały się odbyć w Paryżu. Impreza nie zostanie przeniesiona na inny termin. – Naprawdę próbowaliśmy wszystkiego. Zastanawialiśmy się nad mniejszą liczbą uczestników i widzów. Mieliśmy bowiem nadzieję, że sytuacja zacznie się poprawiać – przyznał szef komitetu organizacyjnego Jean Garcia.

Obiekty Centralnego Ośrodka Sportu w Spale i Wałczu będą w pierwszej kolejności otwarte dla niewielkich grup sportowców – poinformowano w piątkowym komunikacie. Daty nie zostały jeszcze podane. Jak zaznaczono, zawodnicy, którzy będą chcieli trenować w obiektach COS i otrzymają na to zgodę, będą musieli wcześniej przejść dwutygodniową samoizolację oraz test na obecność koronawirusa.

Artur Szczepaniak

Niedawno minister sportu Danuta Dmowska-Andrzejuk poinformowała, że opracowano plan powrotu sportu do normalności. W tym procesie uwzględniono ośrodki przygotowań olimpijskich, w których – przy zachowaniu wszelkich zasad bezpieczeństwa – mieliby wznowić treningi reprezentanci Polski, głównie potencjalni olimpijczycy. – Po ośrodkach w Spale i Wałczu w następnej kolejności otwarte mają być ośrodki COS w Cetniewie i Zakopanem – przekazał dy-



Centralny Ośrodek Sportu w Spale | fot. Wikipedia/d

KORONAWIRUS \ Wracają na treningi

COS w Spale i Wałczu przyjmie sportowców

rektor COS Mateusz Grzybowski.

Proces zabezpieczenia i kontroli pod względem medycznym opracował i będzie koordynował Centralny Ośrodek Medycyny Sportowej w ścisłej współpracy z Ministerstwem Sportu.

Treningi będą się odbywały w ścisłym reżimie sanitarnym, a przed przyjazdem do COS zawodnicy będą musieli odbyć obowiązkową dwutygodniową izolację domową. Poszczególne grupy treningowe będą zobowiązane do niekontaktowania

się z pozostałymi osobami, a treningi będą mogły się odbywać w grupach najwyżej pięcioosobowych.

Dodano również, że wszyscy uczestnicy zgrupowań będą mieli zakaz bezpośredniego kontaktu z osobami spoza ośrodka, a także, co

oczywiste, nie będą mogli go opuścić.

– Naszym zadaniem będzie stworzenie procedur i działania w celu zminimalizowania kontaktu pracowników ośrodków z przebywającymi w nim osobami. Dodatkowy reżim sanitarny będzie dotyczył m.in. przygotowywania i wydawania posiłków – stwierdził Grzybowski.

Zostaną wprowadzone procedury dotyczące sprzątnięcia i dezynfekcji pokoi, części wspólnych budynków oraz przejść do obiektów sportowych. Dezynfekcja pomieszczeń treningowych będzie się odbywała po każdej sesji treningowej.

Nie zwalniają tempa

FELIETON KIBICA \ Miesiąc temu zostały zawieszone rozgrywki sportowe, a większość stadionów została szczelnie zamknięta do odwołania. Podobnego scenariusza nikt nie brał pod uwagę, tymczasem z dnia na dzień nasze życie zmieniło się o 180 stopni. Kibice potrafili jednak odnaleźć się w tej sytuacji. Szybko zorganizowali ogólnopolską inicjatywę #KiboleRatownikom.



ks. Jarosław Wąsowicz SDB

Niemal na początku epidemii kibice w całym kraju włączyli się w akcję pomocy dla najbardziej potrzebujących. Na stronach stowarzyszeń kibicowskich, na fanpage'ach i w grupach na Facebooku oraz na portalach klubowych pojawiły się zbiórki pieniędzy, które zostały przeznaczone na żywność, wodę, maski, płyny do dezynfekcji oraz obiad dla ratowników medycznych, ośrodków dla niepełnosprawnych, szpitali i domów opieki społecznej. Wiele klubów rozpowszechniło w tych dniach akcję krwiodawstwa. Pojawiły się konkursy online dla dzieci.

Przyjdzie jeszcze czas, aby ten odruch serc dokładnie oszacować, ale już można powiedzieć, że skala podjętych działań jest imponująca. Proszę popatrzeć na wybrane newsy tylko z dwóch ostatnich dni:

Lechia Gdańsk: „Wczoraj dostarczyliśmy ratownikom długo oczekiwaną pierwszą partię 50 kombinezonów ochronnych zakupionych przez nasze stowarzyszenie. Reszta, zamówiona już ze środków pozyskanych dzięki Wam ze zrzutki, powinna zjawić się w Gdańsku w przyszłym tygodniu!”

Górniki Zabrze: „Odwiedziiliśmy kilkanaście podmiotów w kilku śląskich miastach, przekazując najpotrzebniejsze środki za łączną kwotę przekraczającą ponad 40 tys. zł, które udało się zebrać dzięki naszym kibicom. Dzisiaj poczyniliśmy

kolejne kroki pomocowe, przekazując gliwickiej stacji pogotowia ratunkowego specjalną bramę dezynfekcyjną”.

Trójcolorowy Mikołów: „Dzisiaj meldujemy się w ośrodku dla niepełnosprawnych w Mikołowie i przekazujemy cenną odzież ochronną oraz najpotrzebniejszy prowiant; nic tak człowieka nie cieszy jak uśmiech dziecka”.

Oborniczanie Fanatycy (Lech Poznań): „Kolejna porcja sprzętu oraz produktów dzisiaj trafiła do obornickiego szpitala. Dostarczyliśmy przyłbice ochronne oraz środki dezynfekujące. A dzięki firmie Müllermilch także produkty mleczne. Na pewno nie jest to ostatnia nasza wizyta w obornickim szpitalu, gdzie wspieramy wszystkich z pierwszej linii fron-

tu w walce z niewidzialnym przeciwnikiem”.

Jagiellonia Białystok w tych dniach wsparła ratujących Biebrzański Park Narodowy: „Do Biebrzańskiego Parku Narodowego, OSP Goniądz i PSP Mońki dostarczyliśmy dzisiaj: 2500 litrów wody i napojów; 200 kg kielbas i kabanosów; 300 konserw; 200 bochenków chleba; 300 różnego rodzaju bułek; 150 kg bananów; 70 batonów białkowych; 600 czekolad; 1000 rękawic nitrylowych; 22 litry płynu dezynfekującego; 16 opakowań chusteczek dezynfekujących”.

Można by podobne przykłady przywoływać jeszcze bardzo długo. Brawo, kochani, za te inicjatywy! Działania w czasie pandemii koronawirusa przejdą do historii ruchu kibicowskiego w Polsce.

Gazeta
Polska
codziennie

e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
faks +48 (22) 825 12 25
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Olga Doleśniak-Harczuk
Sekretarz redakcji: Katarzyna Rzuczkowska
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska,
Katarzyna Szol, Piotr Łukasik
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęnowicz (z-ca)
Świat: Olga Alehno (kier.), Konrad Wysocki (z-ca)
Obrona narodowa: Igor Szczęnowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.),
Wojciech Mucha (p.o. z-cy kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Anna Krajewska (p.o. z-cy kier.)
Sport: Artur Szczepaniak (kier.)
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolifski (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawłuszek, Maciej Kielkucki
Fotoedycja: Maja Wójcik, Karolina Jonderko
Wydawca: Forum SA
Zarząd: Grzegorz Tomaszewski
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: RUCH SA (krajowa i zagraniczna),
Garmond Press SA (krajowa)
Prenumerata e-wydania: www.gpcodziennie.pl
www.facebook.com/GPCodziennie
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

**Codziennie
w „Codziennej”**


**Gazeta
Polska**
codziennie

Serwis
ANTY COVID-19

- Pełna wersja serwisu dostępna dzięki prenumeracie cyfrowej naszej gazety
- Wszystko co trzeba wiedzieć, by być bezpiecznym!

PROMOCJA E- PRENUMERATY

- www.prenumerata.gpcodziennie.pl
- tel. 501 678 819

4 zł – PAKIET TYGODNIOWY
16 zł – PAKIET MIESIĘCZNY
46 zł – PAKIET KWARTALNY



EPIDEMIA ZALECENIA URZĘDU MARSZAŁKOWSKIEGO

Zawał serca nie może czekać

W dobie epidemii SARS-CoV-2 liczba zabiegów kardiologicznych dramatycznie się zmniejszyła | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Ryzyko wystąpienia groźnych powikłań jest w przypadku nagłych incydentów sercowo-naczyniowych znacznie większe niż w przypadku zakażenia koronawirusem. Nie stawiając się do szpitala lub nie wzywając pogotowia, narażamy swoje życie – mówią lekarze i samorządowcy odpowiadający za służbę zdrowia.

Janusz Wolniak

Chcemy głośno o tym powiedzieć. Podkreślić, jak niebezpieczny dla zdrowia i życia jest brak reakcji na dolegliwości kardiologiczne. Dlatego apelujemy o rozsądek i niebagatelizowanie objawów – mówi wicemarszałek Marcin Krzyżanowski. W Polsce stwierdza się rocznie około 40 tys. zawałów mięśnia sercowego i 30 tys. przypadków tzw. niestabilnej choroby wieńcowej leczonej zabiegowo w trybie pilnym.

Ważna jest szybka reakcja. – Jeśli ból w klatce piersiowej trwa 20–30 minut, należy koniecznie wezwać pogotowie ratunkowe. Nawet jeśli silny ból wystąpił pierwszy raz, nie wolno go bagatelizować.

W Polsce stwierdza się rocznie około 40 tys. zawałów mięśnia sercowego i 30 tys. przypadków tzw. niestabilnej choroby wieńcowej leczonej zabiegowo w trybie pilnym

Trzeba wezwać karetkę – mówi dr Joanna Jaroch, lekarz kierujący Oddziałem Kardiologii DSS im. T. Marciniaka Centrum Medycyny Ratunkowej we Wrocławiu.

W dobie epidemii SARS-CoV-2 liczba zabiegów kardiologicznych przeprowadzanych w placówce dramatycznie się zmniejszyła. W marcu 2019 r. w szpitalu leczono 40 chorych z zawałem serca, w marcu br. – 25. Wynika to z obawy pacjentów przed zakażeniem koronawirusem.

Oddział działa, choć są wprowadzone szczególne procedury bezpieczeństwa związane z COVID-19. Personel jest gotowy do świadczenia wszystkich usług tak jak przed epidemią.

(UMD)



WFOŚiGW

Pamiętajmy o wodzie dla ptaków

Jest susza i na razie nie zanoś się na zmianę. Warto w tym czasie pomóc naszym małym sąsiadom – ptakom i owadom. Na balkonie, w ogrodzie, a nawet na parapecie można ustawić spodek czy miskę z wodą wypełnioną kamieniami. Można dodać trochę mchu, torfu lub słomy. Poidło nimi wyłożone zapobiega topieniu się pszczoł, które będą miały na czym sta-

nać. Warstwa wody powinna mieć około 10 mm, co ułatwi jej ogrzanie. Dla pszczołowych woda jest tak samo ważna jak miód i pyłek kwiatowy. Najważniejsza w takiej pomocy jest systematyczność. Zarówno pszczoły, jak i ptaki przyzwyczajają się do miejsca pobierania wody. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu zachęca do zrobienia takiego poidła podczas akcji #zostańwdomu.

(jw, WFOŚiGW)



WSPIERAJĄ SZPITAL

POMOC \ Karetkę i zamgławiacz, czyli profesjonalne urządzenie do odkażania, planuje kupić i przekazać szpitalowi powiatowemu Dzierżoniów. Pieniądze pochodzą z budżetu miasta oraz środków, które przekazały firmy, instytucje i osoby prywatne na utworzony w tym celu specjalny fundusz. Zakup ma być sfinansowany z puli 150 tys. zł, którymi miasto wesprze szpital. Wybór konsultowano z prezesem placówki.

fot. mat. pras./d

UNIwersytecki Szpital Kliniczny

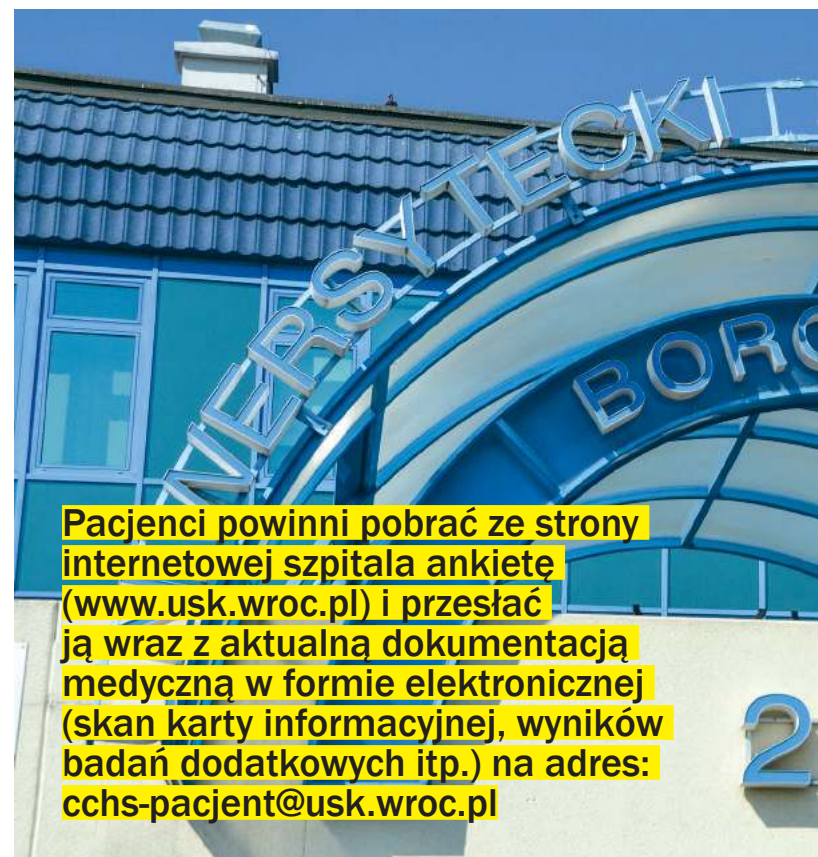
Konsultacja telefoniczna z kardiologiem

Centrum Chorób Serca Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu postanowiło udostępnić pacjentom i lekarzom POZ platformę umożliwiającą bezpieczny, zdalny kontakt z kardiologiem.

Dzięki temu możliwa będzie kwalifikacja do hospitalizacji i leczenia interwencyjnego. To pierwsze w Polsce telemedyczne rozwiązanie w kardiologii interwencyjnej. Konsultujący lekarz oceni podczas rozmowy telefonicznej wskazania do diagnostyki i leczenia, określi pilność ewentualnej ho-

spitalizacji i ustali termin przyjęcia do szpitala. – W obecnym czasie większość sił i środków ochrony zdrowia skierowana została do walki z trwającą epidemią – mówi prof. Piotr Ponikowski, kierownik Centrum Chorób Serca USK, p.o. rektor Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. – Należy jednak pamiętać, że choroby

układu sercowo-naczyniowego pozostają główną przyczyną zgonów w Polsce. Co więcej, pacjenci z chorobami układu krążenia, szczególnie nieleczonymi, należą do grupy zwiększonego ryzyka zarażenia i niepomyślnego przebiegu infekcji COVID-19. Niestety w związku z trwającą epidemią obserwujemy dramatyczny spadek licz-



Pacjenci powinni pobrać ze strony internetowej szpitala ankietę (www.usk.wroc.pl) i przesłać ją wraz z aktualną dokumentacją medyczną w formie elektronicznej (skan karty informacyjnej, wyników badań dodatkowych itp.) na adres: cchs-pacjent@usk.wroc.pl

by wykonywanych procedur kardiologicznych, również tych ratujących życie. Podejrzewamy, że jest to związane z obawą pacjentów przed zakażeniem w szpitalu.

– Biorąc pod uwagę ograniczenia wynikające z braku możli-

wości pełnego badania i diagnostyki w czasie rozmowy telefonicznej, o kontakt w sprawie ustalenia terminu prosimy pacjentów z już rozpoznaną chorobą układu krążenia, którzy zostali wcześniej zakwalifikowani do procedur inwazyjnych,

DOPLATY



Ochrona miejsc pracy

Do Dolnośląskiego Wojewódzkiego Urzędu Pracy wpłynęło do tej pory ponad 1,6 tys. wniosków o dopłaty do wynagrodzeń z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Do tej pory w ramach rządowej tarczy antykrzysowej urząd wypłacił przedsiębiorcom z regionu pomoc wartą 150 mln zł.

Bartosz Kotecki pełniący obowiązki dyrektora Dolnośląskiego Wojewódzkiego Urzędu Pracy (DWUP) we Wrocławiu podkreślił, że urząd od trzech tygodni realizuje pomoc, której celem jest ochrona miejsc pracy. Dolnośląscy przedsiębiorcy złożyli do DWUP ponad 1,6 tys. wniosków o dopłaty do wynagrodzeń z Funduszu Gwa-

rantowanych Świadczeń Pracowniczych. Łączna wartość wnioskowanej pomocy to niemal 400 mln zł. Ma to pomóc w ochronie blisko 62 tys. miejsc pracy. Wsparcie ma trafić do przedsiębiorców, którym podczas przestoju ekonomicznego czy obniżonego wymiaru czasu pracy spadły obroty po 1 stycznia. W zależności od okresu porównania spadek ten musi wynosić minimum 15 lub 25 proc. W przypadku przestoju ekonomicznego pracodawcy mogą liczyć na ponad 1,5 tys. zł na osobę przez trzy miesiące, a w przypadku obniżonego wymiaru pracy na przeszło 2,4 tys. zł na pracownika.

(jw. PAP)

CIEKAWY BUDOWLE WROCŁAWIA

20 lat Hali Widowiskowo-Sportowej „Orbita”

Właśnie mijają niemal dwie dekady od uroczystego otwarcia Hali Widowiskowo-Sportowej „Orbita”, która wpisała się w krajobraz nadodrzańskich Popowic, a także kalendarz niezliczonych wydarzeń sportowych, kulturalnych, społecznych i biznesowych.

Janusz Gajdamowicz

Wrocław czekał na ten moment od dziesięcioleci. I mimo że dzisiaj ze względu na epidemię koronawirusa na drzwiach wejściowych widnieje napis: „Hala Orbita będzie zamknięta do odwołania”, to obiekt przez ostatnie lata tętnił życiem. Sama hala to miejsce, w którym organizowane są wydarzenia sportowe – często o randze międzynarodowej – a także koncerty światowych i lokalnych gwiazd muzyki, różnorakie wydarzenia społeczne, w tym spotkania grup wyznaniowych, i wreszcie codzienne treningi lokalnych drużyn oraz dzieci i młodzieży skupionych w szkolnych kołach sportowych. Jeśli dodamy do tego otaczającą halę, sporto-

wo-rekreacyjną infrastrukturę w postaci czynnego sezonowo lodowiska, pełnowymiarowej krytej pływalni oraz niezwykle popularnego w okresie letnim kompleksu odkrytych basenów, to nie dziwi, że bywają dni, w których trudno znaleźć wolne miejsce na pobliskim parkingu położonym pod estakadą będącą fragmentem śródmiejskiej obwodnicy.

Pierwotnym założeniem przy powstawaniu nowej w przestrzeni miejskiej hali było całoroczne kryte lodowisko, na którym miały się odbywać mecze i treningi lokalnych drużyn oraz młodych adeptów hokeja. Tym bardziej że dokładnie w tym samym miejscu przez wiele lat funkcjonowało pełnowymiarowe sztuczne lodowisko, na którym w okresie zimowym z powodzeniem trenowa-

ła i grała hokejowa sekcja Klubu Sportowego „Dolmel”. Odbywały się tam też międzyszkolne zawody łyżwiarские, a sobotnie czy niedzielne popołudnia były okazją do ślizgania się na łyżwach dla mieszkańców miasta i regionu. Niestety bardzo szybko okazało się, że utrzymanie zamrożonej tafli lodu przez cały rok w tak dużej hali jest nierentowne. Sezonowe lodowisko o wymiarach mniejszych o połowę trafiło do sąsiedniej, mniejszej hali, a mieszkańcy miasta zostali pozbawieni obiecanego ślizgawki. Mimo wielu inicjatyw społecznych i niezliczonych apeli, m.in. w ramach budżetu obywatelskiego w 2017 r., wszelkie próby odzyskania lodowiska są do dzisiaj odrzucane.

Wróćmy jednak do historii. Pomysł budowy obiektu, który



ŚWIERŻEWSKA CZEKA NA TRENINGI Z ZAGŁĘBIEM

PIŁKA RĘCZNA \ Reprezentantka Polski Patrycja Świerżewska jest jednym z pierwszych wzmocnień Metracco Zagłębia na nowy sezon. – Nie mogę się doczekać startu treningów. W każdym zespole, w którym jestem, gram o najwyższe cele. Zawsze chcę wygrywać – powiedziała w rozmowie z klubowym portalem Patrycja Świerżewska.

fot. Paweł Andrachiewicz/zaglebie.lubin.pl/d

KOSZYKÓWKA



Sympatycy Turowa tęsknią za sukcesami swojego zespołu | fot. Pgeturowarena.eu/d

Ostatni sukces Turowa

PGE Turów Zgorzelec pozostaje nie tylko ostatnim mistrzem Polski z województwa dolnośląskiego, ale także ostatnim medalistą z regionu. Niespełna pięć lat temu ekipa z Górnych Łużyc cieszyła się z krajowego wicemistrzostwa.

Paweł Sasiela

Do sezonu 2014/2015 podopieczni trenera Miodraga Rajkovića przystępowali jako obrońcy mistrzowskiego tytułu. Zgorzelczanie zawiedli w Pucharze Polski. W turnieju finałowym rozgrywanym z udziałem ośmiu drużyn odpadli już po pierwszym starciu z Energią Czarnymi Słupsk. Trofeum zgarnął Stelmet Zielona Góra. Mimo pucharowego potknięcia w końcówce lutego w gdyńskim turnieju, sezon zasadniczy drużyna z Nysy Łużyckiej zakończyła na pierwszym miejscu. W ostatniej kolejce Turów odrobił na własnym boisku ośmiopunktową stratę z Zielonej Góry, pokonując Stelmet 92:79 (22:21, 22:10, 21:26, 27:22). 17 pkt zdobył Nemanja Jaramaz.

W pierwszym spotkaniu fazy play-off zgorzelczanie potwierdzili chęć obrony tytułu, rozbijając na własnym parkiecie Trefl Sopot 101:78 (28:15, 29:25, 27:26, 17:12). Goście wyrównany bój toczyli jedynie przez 5 minut, gdy na tablicy widniał wynik 4:4. Później przewaga zgorzelczan rosła, a ekipa z Trójmiasta była tylko tłem dla gospodarzy. Wydawało się, że zgorzelczanie pewnie kroczą po drugi z rzędu mistrzowski tytuł, w rywalizacji do trzech zwycięstw pokonując 3:0 sopocian i 3:1 Czarnych, choć zespół ze Słupska sprawił czarno-zielonym trochę kłopotów.

W wielkim finale Turów po raz trzeci z rzędu spotkał się ze Stelmetem Zielona Góra. Już pierwsze spotkanie było zacięte.

Na niespełna trzy minuty przed końcem był remis 73:73, ale wówczas popis swoich umiejętności dał Mardy Collins, który poprowadził Turów do wygranej 85:77 (21:13, 18:21, 23:18, 23:25), zdobywając 21 pkt w meczu. Pięć sekund przed końcem drugiego pojedynku były gracz czarno-zielonych Aaron Cel mógł dać Stelmetowi wygraną, ale niepilnowany wypuścił piłkę z rąk.

Za chwilę faulowany Chyliński ustalili wynik 75:73 (20:23, 24:16, 16:13, 15:21).

Wszystko się odmieniło, gdy rywalizacja przeniosła się do Zielonej Góry. Gospodarzom udało się zatrzymać w ataku Collinsa, który zdobył zaledwie 4 pkt. To pozwoliło Stelmetowi zwyciężyć po zaciętym meczu 80:77 (19:20, 23:22, 17:14, 21:21). Następnie zielonogórzanie wygrali u siebie 67:53 (15:11, 15:20, 22:12, 15:10) i po znakomitej końcówce w Zgorzelcu 77:69 (19:23, 21:18, 18:21, 19:7). Tytuł Stelmet przypieczętował, zwyciężając 75:69 (17:16, 17:16, 27:21, 14:16) we własnej hali.

3
tyle medali
wywalczył
z Turowem
Miodrag Rajković

KOSZYKÓWKA

Odbudowują basket w Zgorzelcu

W ostatnich ośmiu sezonach mistrzostwo Polski aż pięciokrotnie zdobywał zespół z Zielonej Góry, która choć historycznie należy do Dolnego Śląska, to w obecnym podziale administracyjnym kraju znajduje się w województwie lubuskim. Takich sukcesów nad Nysą Łużycką mogą obecnie tylko pozazdrościć. Dla zgorzeleckiego basketu przyszły chudsze lata. W lipcu 2018 r. ze względu na dramatyczną sytuację finansową zespół wycofał się z koszykarskiej elity. W sezonie 2018/2019 do rozgrywek II ligi przystąpił już nowy podmiot. Turów przegrał jednak wszystkie mecze i po roku znalazł się w III lidze dolnośląsko-lubuskiej. Sezon 2019/2020 czarno-zieloni zakończyli na 14 miejscu wśród 15 drużyn. Odbudowując koszykówkę w Zgorzelcu, klub postawił na młodzież. Ma to przynieść efekty w przyszłości. Przypomnijmy, że Turów zdobył jedno mistrzostwo Polski i sześć srebrnych medali. W 2014 r. drużyna sięgnęła też po Superpuchar Polski, a w sezonie 2014/2015 występowała na parkietach Euroligi.

PIŁKA NOŻNA



KGHM Zagłębie walczy z koronawirusem

Klubowy budynek KGHM Zagłębia Lubin zmienił się w mały zakład produkujący maseczki. Sześć osób zatrudnionych w klubie szyje maseczki w miedziarno-biało-zielonych barwach.

Kilkaset pierwszych sztuk otrzymały osoby znajdujące się w grupie największego ryzyka, takie jak kierowcy autowozów komunikacji miejskiej, podopieczni domu seniora, strażacy czy sprzedawcy. Kolejnych pięćset sztuk trafiło do sympatyków Miedziowych. Codziennie szyte są kolejne maseczki, które cieszą się dużym zainteresowaniem. – Bardzo nas cieszy, że to, co robimy, spotkało się z tak pozytywnym odbiorem. To pokazuje sens tej pracy, którą wykonujemy, i jest dla nas największą nagrodą. Od początku główną ideą była chęć niesienia pomocy – powiedziała cytowana przez klubowe media Magdalena Berkowska, dyrektorka działu sprzedaży, reklamy i sponsoringu. KGHM Zagłębie do każdego zamówienia w sklepie internetowym dołącza maseczkę gratis. Ponadto pracownicy Miedziowych przygotowały z pomocą klubowej telewizji materiał wideo, w którym prezentują, jak samodzielnie wykonać podobną maseczkę.

(ps)

niecodzienna

#PodejrzaneZnatury


**Gazeta
Polska**

25-26 KWIETNIA 2020

Wielki powrót kleszczy





#PodejrzaneZnatury

Wielki powrót kleszczy



Tegoroczna zima była tak łagodna, że w zasadzie nawet nie zasługuje na to miano. A jak powszechnie wiadomo, brak porządnego kilkutygodniowego mrozu skutkuje niestety nadmiernym rozmnożeniem się i wczesną aktywnością organizmów pasożytniczych lub uważanych za szkodniki. Nie inaczej sprawa wygląda w przypadku nielubianych i wzbudzających powszechny lęk kleszczy.

dr Natalia **Osten-Sacken**, zoolog

Nie dalej jak wczoraj otrzymałam z Poznania informację, że u kota – ulubieńca całej rodziny – wykryto tego właśnie pajęczaka. Warto tutaj wspomnieć, że kot należący do naszej rodziny nie wybiera się na żadne długie spacery i przebywa wyłącznie na terenie przylegającej do domu działki. A to oznacza, że nawet uznawane za dość bezpieczne przydomowe ogródki nie są już wolne od inwazji tych małych krwio pijców. Zazwyczaj aktywność kleszczy przypada na okres wiosenno-letni oraz jesienny, jednak ze względu na wspomniane już łagodne zimy w ostatnich latach pojawiają się one już nawet około lutego. Obudzone, są naprawdę głodne i szukają jakiegokolwiek ciepłokrwistego żywiciela. Gdzie wtedy mamy największą szansę na spotkanie z nimi? W lasach, wszelkich zaroślach i wyższej roślinności, ale także w trawie, chwastach i krzewach – na spodniej stronie liści kleszcze cierpliwie czekają na swoje ofiary.

Teraz, po zniesieniu zakazu wstępu do lasów i parków, można się spodziewać, że przy sprzyjającej pogodzie wiele osób zdecyduje się na odpoczynek na łonie natury. Wybierając się więc w miejsce, gdzie aktywność kleszczy jest wzmożona, warto zabezpieczyć się przed ukąszeniem, co można uczynić poprzez: noszenie kaloszy, długich spodni i koszul z długim rękawem, stosowanie preparatów odstrasających, a także unikanie przebywania w preferowanych przez nie miejscach. Osoby spędzające dużo czasu w miejscach zagrożonych wzmożonym występowaniem kleszczy, jak na przykład leśnicy czy inne służby terenowe, powinny pomyśleć nawet o szczepieniu przeciwko kleszczowemu zapaleniu mózgu (KZM), które co prawda nie jest obowiązkowe, ale w takich przypadkach mocno zalecane. Należy pamiętać, że niebezpieczeństwo ukąszenia przez kleszcza polega na tym, że

zwykle go nie czuć, bo ma on w swojej ślinie specjalne substancje znieczulające. Wiele godzin może minąć, zanim zauważymy, że kleszcz osadził się na naszej skórze. Dlatego po wizycie w lesie lub w innym miejscu, gdzie prawdopodobieństwo spotkania z kleszczami jest wysokie, należy obejrzeć starannie całe ciało, zwracając szczególną uwagę na ulubione przez kleszcze ciepłe i cienkie miejsca na skórze, takie jak zagłębienie pod kolanem, okolice brzucha i piersi oraz pachwiny.

A co zrobić, jeśli zauważymy nieproszonego gościa? Przede wszystkim nie panikować. Na rynku są obecnie specjalne zestawy do usuwania kleszczy i warto się w taki zaopatrzyć, by po zauważeniu kleszcza niezwłocznie go usunąć. Co prawda stara mądrość mówi, że należy kleszcza posmarować masłem, żeby się udusił, jednak nie jest to prawidłowe działanie. Lepiej nie eksperymentować i jeśli usunięcie kleszcza sprawia trudności lub nie mamy w tym wprawy, należy zwrócić się o pomoc do lekarza. Trzeba jednak pamiętać, że szybkie usunięcie kleszcza znacząco zmniejsza ryzyko ewentualnego zakażenia, nie należy więc zwlekać ani czekać aż sam odpadnie. Jeśli mamy zwierzęta w domu, należy pamiętać, aby po każdym spacerze dokładnie je obejrzeć. Jednak najprostszym sposobem na ochronę zwierząt przed nieproszonymi gośćmi jest zakupienie specjalnej obroży na kleszcze z chemicznymi substancjami odstrasającymi lub nawet zabijającymi te pasożyty.

Gdy dobrze zabezpieczymy siebie i naszych czworonożnych przyjaciół, możemy wyruszać na długie wiosenne spacery, co przy zachowaniu odpowiedniego dystansu do innych spacerowiczów może nam wyjść tylko na zdrowie. Czego wszystkim naszym Czytelnikom w tych niezwykłych czasach życzę. **N**

#NaturaUzdrowia

Świetlik łąkowy – zioło dla alergików

Działają przeciwzapalnie i bakteriobójczo, a przede wszystkim hamują produkcję histaminy odpowiadającej za reakcje alergiczne. Dzisiaj o ziołach przeciwalergicznych, a w roli głównej świetlik łąkowy.

Justyna **Pietrzykowska**, fitoterapeuta, dietetyk tradycyjnej medycyny chińskiej

Wiosna to pora roku, kiedy następuje intensywna transformacja przyrody ze stanu zimowej wegetacji do intensywnego wzrostu. Większości z nas obserwacja tej przemiany przynosi radość i nową energię. Niestety u niektórych pojawiają się: katar, łzawienie oczu, świąd skóry, kaszel i duszność, czyli alergia, która jest konsekwencją reakcji organizmu na unoszenie się w powietrzu pyłków wielu gatunków roślin. W tej sytuacji zazwyczaj stosujemy środki doraźne, czyli leki antyhistaminowe, które są produktami chemicznymi powstałymi w laboratoriach. My dzisiaj proponujemy alternatywne rozwiązanie, które jest bliskie naturze, a doskonale wspomaga leczenie nadwrażliwości naszego organizmu na czynniki środowiskowe, czyli alergii.

Jednym z najważniejszych ziół dla alergików jest świetlik. Jego surowcem leczniczym jest ziele, a więc część nadziemna rośliny, która zawiera substancje przeciwzapalne, czyli flawonoidy, a w szczególności rutozyd, izokwercetynę, apigeninę i luteolinę. Jest tam także wiele kwasów fenolowych oraz garbników. W średniowieczu stosowano je do leczenia oczu, zawrotów i bólu głowy oraz bezsenności. Współczesne badania potwierdziły nie tylko jego działanie przeciwzapalne, lecz także bakteriobójcze, nawet w stosunku do bardzo odpornych bakterii, jak gronkowce czy paciorkowce. Najczęściej świetlik jest stosowany zewnętrznie, tzn. do robienia okładów i przemywania w przypadku alergicznego zapalenia oczu, łzawienia i pieczenia. Takie okłady i przemywania są także pomocne przy uczuciu piasku w oczach, ich suchości, światłowstręcie czy

zmęczeniu spowodowanym długą pracą przy komputerze.

Warto także pić odwar czy napar z tego zioła, które daje ulgę w alergicznym katarze, alergiach pokarmowych czy nawet skórnych. Polecaną recepturą antyalergiczną jest mieszanka ziół składająca się z połowy szklanki ziela świetlika łąkowego, 1 szklanki pączków lub młodych liści porzeczki czarnej oraz 1 szklanki korzeni tarczycy bajkalskiej. Składniki dokładnie mieszamy, następnie 3 łyżki mieszanki zalewamy na trzy godziny trzema szklankami wody, następnie gotujemy na wolnym ogniu ok. 5 minut. Całość wlewamy do termosu i pijamy przez cały dzień, każdorazowo precedzając porcję do picia. Mieszanka ta jest pomocna w katarze siennym, alergiach pokarmowych, astmie, atopowym zapaleniu skóry i pokrzywce, a także łagodzi stany zapalne spojówek.

Polecamy kąpiele z dodatkiem tego zioła, które dodatkowo łagodzą bóle reumatyczne oraz usuwają łojotok. Możemy także wykorzystać je do płukania jamy ustnej w stanach zapalnych.

Świetlik także łagodzi problemy żołądkowe i jelitowe, wspomaga wątrobę oraz oczyszcza organizm z nadmiaru toksyn i kwasu moczowego. Przy stwardnieniu rozsianym wskazana jest następująca mieszanka: 2 łyżki ziela świetlika, krwawnika, korzenia lukrecji, morskoczynu, liści borówki czarnej, liści poziomki, liści pokrzywy i melisy połączyć i dobrze wymieszać, trzymając w zamkniętym słoiku. 1 łyżeczkę mieszanki zaparzać szklanką wrzątku przez

15–20 minut i po odciedzeniu pić dwa razy dziennie z dodatkiem miodu.

Przy nadciśnieniu, któremu towarzyszą zaburzenia wzrokowe, pijemy dwa razy dziennie po szklance następującego wyciągu: 1 łyżkę dobrze wymieszanej mieszanki (4 łyżki świetlika i 2 łyżki jemioli) zalać jedną szklanką przegotowanej letniej wody, odstawić pod przykryciem na 6 godzin i pić po precedzeniu. Świetlik jest używany w kosmetologii i produktach farmaceutycznych. W aptekach i drogeriach znajdziemy go w żelach pod oczy, preparatach do demakijażu oraz w formie kropli do oczu z dodatkiem świetlika, które przynoszą ulgę i zmniejszają zaczerwienienie zmęczonych oczu.

W przypadku alergicznego kataru polecamy także inhalacje, do których idealnie się sprawdzą napary z liścia szatwii lub koszyczka rumianku w następującym dawkowaniu: 2 łyżki ziół zalać trzema szklankami wrzątku i trzymać pod przykryciem, aż napar lekko ostygnie. Jeżeli temperatura ziołowej pary wodnej nie grozi poparzeniem, należy przelać zawartość szklanki do miski i wdychać parę nosem i ustami przez ok. 10 minut (mając jednocześnie głowę nakrytą ręcznikiem). U mniejszych dzieci można zastosować inhalator.

W przypadku dzieci można także stosować odwar z suszonego korzenia imbiru, który aplikujemy do nosa butelką z atomizerem. 1 łyżkę zmielonego korzenia zalewamy szklanką letniej wody, doprowadzamy do wrzenia i gotujemy ok. 2 minuty. Odstawiamy na

Dokończenie str. 6



**Picie odwaru czy
naparu ze świetlika
przynosi ulgę
w alergicznym
katarze, alergiach
pokarmowych czy
nawet skórnych.**



pół godziny, dokładnie przecedzamy i dolewamy trochę wody, aby uzyskać objętość pełnej szklanki. Dawkujemy do nosa 3–6 razy dziennie, po 2 razy do każdej dziurki.

Na łagodzenie objawów alergii dobry wpływ mają zioła o działaniu moczopędnym, detoksykującym i pomagającym wydalić szkodliwe produkty przemiany materii. Są to: ziele fiołka trójbarwnego, liść brzozy, ziele nawłoci, ziele skrzypu, rdestu ptasiego, kwiat bławatka i liść czarnej porzeczki.

W przypadku dolegliwości ze strony układu oddechowego na tle alergii pomocne są rumianek pospolity i szanta zwyczajna. Warto się także przyjrzeć pachnotce zwyczajnej, bo zazwyczaj była głównie podziwiana jako roślina ozdobna. Obecnie współczesna fitoterapia udowodniła jej działanie przeciwzapalne i przeciwuczuleniowe. Wyciąg z pachnotki poprawia funkcję oddechową płuc, a nasiona są bogate w olej z nienasyconymi kwasami tłuszczowymi. Badania naukowe wykazują, że preparaty z pachnotką łagodzą katar alergiczny, uczulenia na zwierzęcą sierść oraz roztozcza kurzu domowego.

Powszechnie dostępna jest receptura franciszkanina i ziołarza Czesława Klimuszki. Jej składniki to: po 50 g liścia babki lancetowatej, ziela przetacznika, ziela rdestu ptasiego, ziela skrzypu, ziela poziwnika, kłącza perzu, kłącza tataraku, kłącza pięciornika kurzego ziela, liścia podbiału, liścia brzozy i korzenia mniszka. Wszystko należy dokładnie wymieszać i łyżkę mieszanki zalać szklanką wrzątku i odstawić pod przykryciem na 3 godziny. Należy pić po przecedzeniu trzy razy dziennie, 20 minut przed posiłkiem, po jednej szklance ciepłego naparu. W przypadku tej mieszanki jest jedna uwaga – należy ją stosować z ostrożnością, szczególnie w przypadku występujących alergii krzyżowych i dla bezpieczeństwa lepiej pominąć kontrowersyjne składniki, jakimi we współczesnej fitoterapii są ziele przetacznika i ziele rdestu ptasiego.

Na co dzień starajmy się pić zioła, które mają wiele substancji przeciwzapalnych, czyli flawonoidy, nie tylko w przypadku alergii czy profilaktyce zdrowia i kuracji antynowotworowej. Możemy zatem samodzielnie przygotowywać mieszanki, które będą się składały np. ze 100 g kwiatu bzu czarnego, 50 g kwiatu głogu, 50 g kwiatu kasztanowca i 50 g kwiatu wiązówki błotnej.

Czubatą łyżkę takiej mieszanki zalewamy szklanką wrzątku, doprowadzamy do wrzenia i przelewamy do termosu na pół godziny. Po przecedzeniu pijemy dwa razy dziennie po szklance ciepłego naparu pomiędzy posiłkami.

Badania naukowe wskazują, że w olejach roślinnych, zwłaszcza nienasyconych kwasach tłuszczowych, jest wiele substancji antyalergicznych. Należą do nich olej z czarnuszki, który zazwyczaj należy zacząć stosować mniej więcej tydzień przed spodziewanym wystąpieniem alergii. W oleju tym oprócz kwasów tłuszczowych jest także olejek eteryczny nigelon, który przyczynia się

znacznie do neutralizacji objawów alergii. Dawkowanie olejku wyznacza producent, przy czym na początku stosowana jest większa dawka, a wraz z powrotem do zdrowia następuje jej zmniejszenie.

Bardzo dobre efekty uzyskujemy, spożywając olej z nasion ogórecznika lekarskiego lub wiesiołka dwuletniego (a także wiesiołka dziwnego). Oleje te zawierają kwas gamma-linolenowy, tzw. GLA, który hamuje uwalnianie mediatorów stanu zapalnego i alergicznego. Najlepiej kupujmy oleje tłoczone na zimno i nierafinowane, które należy przyjmować 2–3 razy dziennie w trakcie posiłku po 1 łyżeczce. **N**

Olej z czarnuszki należy zacząć stosować mniej więcej tydzień przed spodziewanym wystąpieniem alergii. W oleju tym oprócz kwasów tłuszczowych jest także olejek eteryczny nigelon, który znacznie przyczynia się do neutralizacji objawów alergii.



#GumoweUcho Niecodzienna Lista Przebojów

Pisać każdy może – trochę lepiej lub trochę gorzej.

Nie matura, lecz chęć szczerza zrobi z Ciebie... reżysera!

Piotr Łuczuk

Gruchnęła wiadomość, że Maciej Stuhr chce być doktorem! Nie chodzi o nową rolę ani też o nagłą potrzebę przebranzowienia i chęć dołączenia do grona medyków. Aktor celebryta postanowił kontynuować karierę naukową i zapragnął, aby przed jego nazwiskiem pojawiły się dwie magiczne litery. Wiadomo – dr Stuhr brzmi konkretnie i poważnie. Ta powaga może mieć tu kluczowe znaczenie, bo pan Maciej pomimo zbliżających się 45. urodzin wciąż w pewnych kręgach bywa nazywany po prostu „Maćkiem” lub co gorsza... młodym Stuhrem.

Na Twitterze niemałe poruszenie... A wszystko za sprawą streszczenia rozprawy doktorskiej Stuhra, udostępnionego na stronie Wydziału Aktorskiego Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie. I żeby była jasność, nie chodzi wcale o sam fakt pisania doktoratu, lecz o temat pracy. Jak wynika ze streszczenia, postanowił on napisać doktorat... o sobie samym. Wyjaśnia, że tematem pracy jest „podróż, jaką odbywa wraz ze studentami warszawskiej Akademii Teatralnej”. Wyjaśnia także, że po 30 latach pracy przed kamerą rozpoczął nauczanie młodych aktorów, z którymi chciałby się podzielić swoimi doświadczeniami. Maciej Stuhr wyjaśnia, na czym miałyby to polegać. Cała pierwsza część pracy została poświęcona podsumowaniu edukacji aktorskiej Stuhra. Jak sam przyznaje, wspomina on tam swoje dzieciństwo i młodość, a nawet przedstawienia i filmy, które miał okazję wówczas oglądać. Oczywiście nie mogło zabraknąć wspomnień dotyczących pierwszych filmów, w których grał, i kariery kabaretowej, którą rozpoczął na długo przed studiami aktorskimi. To wszystko prowadzi aktora do wniosku, że jego edukacja w znacznym stopniu odpowiadała modelowi japońskiej szkoły muzycznej Yamahy. Zgodnie z tym modelem dzieci mają za zadanie najpierw słuchać muzyki, następnie podejmować próby jej odegrywania, a dopiero na samym końcu tego procesu przychodzi czas na teorię i poznanie tajników zapisu nutowego. Internauci bezlitośnie zwracają jednak uwagę, że Maciej Stuhr mniej lub bardziej świadomie upiekł dwie pieczenie przy jednym ogniu. Sugerują bowiem, że rozprawę doktorską po drobnej korekcie z powodzeniem będzie można za jakiś czas wydać w formie autobiografii aktora, celebryty i reżysera.

Co ciekawe, pomysł na pisanie o sobie pracy naukowej w środowisku celebrytów nie jest żadną nowością. Na przykład Robert Lewandowski przez 10 lat zmagał się z pisa-

niem pracy licencjackiej o piłkarzu Robertcie Lewandowskim. Zbieżność nazwisk nie była przypadkowa. Kapitan piłkarskiej reprezentacji Polski licencjat w końcu obronił – dostał nawet piątkę z wyróżnieniem. A temat pracy? „RL 9. Droga do sławy”. Przedstawiciele Wyższej Szkoły Edukacji w Sporcie tłumaczyli wówczas mediom, że „student Lewandowski pisał o wielkiej gwiazdzie Lewandowskim”. Całą dysertację pisał „w trzeciej osobie, jakby z zewnątrz badał mechanizmy tworzenia wizerunku, kształtowania kariery”. Jak się okazuje, Lewandowski, który studiuje wychowanie fizyczne ze specjalizacją trenersko-menedżerską, wkrótce powinien otrzymać również tytuł magistra. Tym razem jednak temat pracy jest już nieco bardziej ogólny.

A wracając do Macieja Stuhra, trzeba przyznać, że w sumie taki krok był do przewidzenia. Ktoś, kto przez niemal 45 lat swojego życia uparcie nazywany jest „Maćkiem” lub „młodym Stuhrem”, musiał się w końcu zbuntować. Warto w tym miejscu sparafrazować nieco słowa piosenki śpiewanej przed laty przez jego tatę: pisać każdy może – trochę lepiej lub trochę gorzej. W środowisku naukowym oraz dziennikarskim mówi się, że „papier jest cierpliwy i przyjmie wszystko”.

A w „Niecodziennej Liście Przebojów” zespół Wilki z utworem „Beze mnie o mnie” – bo tematyka chyba podobna...

„Tyle wyrzuconych słów
I mniej świat ducha niż wina
Co dał mi świat
Co może dać
Więcej ziemi czy nieba

Tyle porzuconych dróg
I więcej głupoty niż chleba
Co dał mi czas
Co może dać

I co zostanie tutaj po mnie
Czy to warto jest
Beze mnie o mnie
I co zostanie tutaj po mnie
Czy to tylko sen bez wspomnień
Proch rzucony na wiatr
Proch rzucony na morze”. **N**



Chcesz odsłuchać opisywany w felietonie utwór? Wejdź na @GumoweUcho_ na Twitterze.

#SakiewiczOpowiadaBajki

STRASZEK

Janek zawsze bał się wchodzić do babciwego pokoju. Przynajmniej kiedy babci tam nie było. Stare meble, dużo kwiatów na parapetach oraz na podłodze i wreszcie mnóstwo zdjęć i obrazów na ścianach. Ale nie to go tak straszło. Kiedy babcia wychodziła z pokoju, coś za drzwiami ciągle skrzypało i trzeszczało. Janek miał wrażenie, że ktoś tam naprawdę jest, tylko go nie widać. Opowiadał o tym babci i rodzicom, ale nikt mu nie wierzył. Tłumaczyli, że pewnie meble się rozsykają, to tak trzeszczą. Dorośli zresztą zawsze łatwo tłumaczą rzeczy, których tak łatwo wytłumaczyć się nie da. Pewnie wtedy przestaje się być dzieckiem, kiedy na wszystko zna się odpowiedź, bo dzieci nie wszystko wiedzą i muszą się dopiero dowiadywać.

Chłopiec, chociaż bał się pokoju babci, to jednak chciał wiedzieć, co tam się dzieje naprawdę. Któregoś dnia, jak babcia wyszła po zakupy, prze-mógł się i wszedł do jej pokoju... Najpierw usłyszał to w szafie z ubraniami. Trzeszczało, jakby ktoś chciał ją wywrócić. Potem trzask przeniósł się na podłogę za szafą, zaskrzypiały komoda i kredens, na koniec pod kredensem zatrzeszczała podłoga. Tego Jankowi było za wiele. Spocony z wrażenia wyszedł z pokoju. Potem przez cały dzień siedział w swoim pokoju i plątał jakieś liny i siatki.

Następnego dnia, kiedy babcia wyszła do kościoła, wślizgnął się po cichutku do jej pokoju i narzucił całą przygotowaną płataninę na szafę, kredens i komodę. Kiedy skończył, zakasłał głośno, żeby to coś, jeżeli tam jest, go usłyszało. Długo nie musiał czekać, szafa niemal zakotłowała się od trzasku. Po chwili powinien usłyszeć to w komodzie, ale wtedy coś zaczęło się dziać z linami. Liny między komodą a szafą wyraźnie zaczęły się ruszać. W jednym miejscu po prostu zakotłowało się. Pobiegł w to miejsce. Tam się coś wilo i szarpało. Złapał za jedną z lin i wtedy go zobaczył. Był szaro-brunatny, włochaty i miał tylko jasne oczy. Nie był większy niż szkolny zeszyt. Kiedy zobaczył chłopca, zaczął syczeć i wyć: „Straszny, straszny, straszny... uuuuu...”. Janek początkowo się go naprawdę przestraszył i chciał uciekać, a wtedy zauważył, że potworek nawet się trochę powiększył. Chłopiec długo walczył ze sobą, już chciał wyjść z pokoju, gdy sobie pomyślał, że właściwie dlaczego ma uciekać. Potworek nawet jak urósł, nie był większy od małego pieska, a w sumie wyglądał śmiesznie: taki włochaty, zakurzony i syczący. Kiedy Janek podszedł do niego, stworek jakby się tym razem zmniejszył. Wijąc się w linach syczał coraz głośniejsze: „Straszny, straszny, straszny...”

– Kto ty jesteś? – zapytał go Janek.

– Straszny, Straszek, straszny Straszek...

Chłopiec zauważył, że Straszek, którego już się prawie nie bał, zrobił się wielkości pięści.

„Jak będzie tak szybko malał, to zaraz zniknie” – pomyślał.

Zmalały Straszek bez trudu wyplątał się z lin i gdzieś się schował. Kiedy babcia wróciła z kościoła, nie mogła się nadziwić, po co tyle lin i siatek w jej poko-



FOT. ADOBE STOCK

ju. Janek chciał jej pokazać Straszka, ale ten jakby zapadł się pod ziemię i siedział cicho. Wyraźnie to on się bał babci, a nie babcia jego.

Chłopiec postanowił jeszcze kiedyś pogadać ze Straszkiem, ale musiał czekać, aż babcia znowu wyjdzie z domu. Pojawił się na kredensie, ale był coraz mniejszy i cichutko syczał: „Straszny, straszny...”. Na koniec niemal zapłakał:

– No przecież straszny Straszek, straszny, bój się choć troszeczkę...

Janek zrozumiał, że musi się choć trochę bać, jak nie chce, żeby stworek zrobił się mniejszy od pszczoły.

– No dobrze, boję się, bardzo się boję – powiedział, delikatnie się uśmiechając.

Straszek od razu się powiększył.

– Oj, jaki straszny Straszek, straszny – mrucał zadowolony.

Chłopiec zaprzyjaźnił się ze Straszkiem, ale żeby go zobaczyć, musiał choć udawać, że się go boi. Bo Straszek bez strachu po prostu zniknął. **N**

Tomasz **Sakiewicz**

Z serii „Bajki dla Kostka i Mateusza”

EPIDEMIA RAPORT Z MAZOWSZA



Z koronawirusem na zakupy

Zakażona koronawirusem mieszkanka powiatu wyszkowskiego pojechała z mężem na zakupy | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Domy Pomocy Społecznej to miejsca, w których dochodzi do wielu zakażeń koronawirusem. W DPS w Wierzbicy liczba zakażonych wzrosła do 69. Placówka nie została jednak pozostawiona sama sobie. Przykładem skrajnej nieodpowiedzialności wykazało się zaś małżeństwo z powiatu wyszkowskiego, które mimo potwierdzonego zakażenia pojechało na zakupy.

Natalia Karcz-Kaczowska

W Domu Pomocy Społecznej w Wierzbicy przebywają głównie osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Placówka zajmuje się 79 podopiecznymi. Już wiadomo, że u 69 osób test na obecność koronawirusa wyszedł pozytywnie. Do tego należy jeszcze doliczyć pięciu pracowników DPS zakażonych SARS-CoV-2. Placówka nie została jednak pozostawiona sama sobie. Jak podało radomskie starostwo, 11 niezarażonych opiekunów deklaroowało pozostanie z podopiecznymi. Dodatkowo chęć pomocy w DPS wyraziły trzy osoby ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Jedlance. Wsparcie dla placówki deklaruje również wicewojewoda mazowiecki Artur Standowicz. Według przekazanych informacji

mają tam trafić kombinezony ochrony biologicznej, rękawice, maseczki, okulary ochronne i przyłbice oraz płyny dezynfekujące.

Kolejne trzy przypadki zakażenia koronawirusem potwierdzono w Miejskim Szpitalu w Siedlcach. Są jednak też dobre informacje – do domu wypisano kolejnego ozdrowieńca. W trudnej sytuacji jest Mazowiecki Szpital Specjalistyczny w Radomiu, który do niedawna był największym ogniskiem zakażeń na południowym Mazowszu. Może on liczyć na wsparcie wojska. – Podpisałem decyzję w zakresie prowadzenia działań przez Wojsko Obrony Terytorialnej w MSS w Radomiu. Z wnioskiem do MON wystąpił wojewoda mazowiecki Konstanty Radziwiłł. W przypadku określenia potrzeb do zabezpieczenia zdrowia i życia pacjentów oraz personelu zostaną użyte

środki, które pozwolą placówce wyjść z trudnej sytuacji. To niezmiernie ważne, aby szpital na radomskim Józefowie mógł przyjmować pacjentów z całego regionu – poinformował w piątek wiceminister obrony narodowej Wojciech Skurkiewicz.

Przykładem skrajnej nieodpowiedzialności wykazało się małżeństwo z powiatu wyszkowskiego. Zakażona koronawirusem kobieta pojechała z mężem na zakupy. Teraz odpowiedzą za to przed sądem, a sanepid może nałożyć na parę nawet 30 tys. zł mandatu.

I na koniec dziennej statystyki z Mazowsza, które podał Mazowiecki Urząd Wojewódzki: kwarantanną objęto 7621 osób, izolacją 753 osób, nadzorem epidemiologicznym 4265 osób, a hospitalizowanych z powodu podejrzenia COVID – 19 jest 554 osób. Liczba zakażonych: 2206. Ozdrowieńcy: 479.



STATYSTYKA

Droższe zakupy na Mazowszu

Urząd Statystyczny w Warszawie opublikował dane dotyczące cen produktów spożywczych z marca tego roku, zestawiając je z analogicznym okresem 2019 r. Zarówno na Mazowszu, jak i w samej Warszawie ceny są wyższe. Z przedstawionych danych wynika, że więcej w tym roku płacimy za mięso, chociaż największy wzrost cen odnotowano w przypadku jabłek. Ich cena w porównaniu z ubiegłym rokiem wzrosła o 74 proc. na Mazowszu i 54 proc. w samej Warszawie. Więcej musimy zapłacić również za mięso wieprzowe – dziś jego cena jest wyższa o ok. 33,2 proc.

na Mazowszu i aż 42,1 proc. w Warszawie. Zestawiając ze sobą luty i marzec br., również obserwujemy podwyżkę cen. Na Mazowszu największy wzrost odnotowano w przypadku piersi z kurczaka (filet) bez skóry i kości. W marcu trzeba było za nią zapłacić o 14,8 proc. więcej niż w lutym. W Warszawie zaś najbardziej podrożało mięso wieprzowe. W marcu płaciliśmy za nie o 6,7 proc. więcej niż w lutym. O 11,6 proc. więcej trzeba zapłacić na Mazowszu za małą bułkę pszenną. W Warszawie cena tego produktu wzrosła o 15,8 proc. Tanieją za to jaja kurze. Na Mazowszu zapłacimy za nie o 4,2 proc. mniej, a w Warszawie o 4,8 proc. mniej.

(oprac. nkk, mat. pras.)



DANE Z PŁOCKA

KORONAWIRUS \ Jak przekazali przedstawiciele PSSE, na terenie Płocka i powiatu płockiego objętych nadzorem epidemiologicznym (stan na wczoraj na godz. 13) jest 66 osób, kwarantanną objęto 302 osoby, hospitalizowanych z powodu podejrzenia zakażeniem jest pięć osób, zaś dodatni wynik testu wykazano u sześciu osób. Liczba ozdrowieńców: 3.

fol. Jan Środa/Gazeta Polska

SPOŁECZEŃSTWO

Nie odkładaj pomocy na później!

Pandemia COVID-19, z którą walczą mieszkańcy praktycznie wszystkich krajów świata, niesie za sobą wiele nieoczekiwanych kłopotów. W bardzo trudnej sytuacji znajdują się m.in. podopieczni domów dziecka. Brakuje im komputerów do nauczania zdalnego.

Anna Gębalska-Berekets

Trwa Tydzień Miłosierdzia, którego tegorocznym hasłem są słowa kard. Stefana Wyszyńskiego „Miłosierdziem budujemy Kościół Boży”. Prymas Tysiąclecia wielokrotnie apelował o pomoc potrzebującym, ubogim i znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej. Z taką sytuacją niewątpliwie mamy do czynienia w domach dziecka. W wyniku rozprzestrzeniania się koronawirusa sposób nauczania uległ zmianie, a placówki przekształciły tryb nauczania na zdalny. Do prowadzenia e-learningu potrzebny jest jed-

**\\ Do prowadzenia e-learningu potrzebny jest jednak sprzęt komputerowy. A tego brakuje. Dla domów dziecka rozpoczął się czas pełen wyzwań **

nak sprzęt komputerowy. A tego brakuje. Dla domów dziecka rozpoczął się zatem czas pełen wyzwań.

– W niektórych placówkach na dziesięcioro dzieci przypada jeden komputer. W takiej sytuacji nie sposób zapewnić im możliwość nauki, nawet gdyby próbowały kształcić się na zmianę podczas całonocnych dyżurów. Oblegane komputery pozostawiają wiele do życzenia. Często jest to bowiem sprzęt starej generacji, którego nie używałaby do pracy żadna firma, a większość prywatnych użytkowników uznałaby je za złom – wyjaśnia Katarzyna Matusz-Braniecka



ze Stowarzyszenia Pomocników Mariańskich.

W pomoc dzieciom zaangażowane jest Stowarzyszenie Pomocników Mariańskich. – Założyciel marianów św. Stani-

slaw Papczyński jest patronem wszystkich tych, którzy mają problemy czy trudności w nauce, dlatego SPM stara się pomagać w edukacji. Tak było już w wakacje, kiedy chcieli-

REKLAMA

Codziennie
w „Codziennej”

Serwis

ANTY COVID-19

- Pełna wersja serwisu dostępna dzięki prenumeracie cyfrowej naszej gazety
- Wszystko co trzeba wiedzieć, by być bezpiecznym!

PROMOCJA E- PRENUMERATY

- www.prenumerata.gpcodziennie.pl
- tel. 501 678 819

4 zł – PAKIET TYGODNIOWY

16 zł – PAKIET MIESIĘCZNY

46 zł – PAKIET KWARTALNY

Gazeta
Polska
codziennie



STOP KOSZENIU TRAW

STOLICA \ Przedstawiciele ruchu Miasto Jest Nasze wyszli z apelem do władz Warszawy, aby w obliczu suszy wstrzymały koszenie trawników. Jak argumentują, wysoka łąka pełni funkcje ekologiczne lepiej niż wygolony trawnik.

fot. Zarząd Oczyszczania Miasta Warszawa/d



PORZUCIŁA DZIECKO

PROKURATURA \ Do sądu skierowano akt oskarżenia przeciwko 37-latce podejrzanej o usiłowanie zabójstwa swojej nowonarodzonej córki. W listopadzie ub.r. kobieta miała zostawić dziecko na terenie obok ogródków działkowych przy ul. Głębockiej.

fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska



W niektórych domach dziecka na dziecięcioro dzieci przypada jeden komputer | fot. mat. pras./d

śmy wesprzeć organizację wypoczynku dla dzieci z ubogich rodzin, żeby mogły wyjechać i odpocząć. Teraz chcemy pomagać tym, którzy chcą się uczyć, rozwijać swoje talenty,

tak jak św. Stanisław Papczyński, który pokonywał te trudności i dzięki temu, mimo że miał trudności w nauce, został profesorem – tłumaczy ks. Łukasz Wiśniewski MIC, dyrektor SPM. – Z uwagi na to, że jest to pilna potrzeba, bardzo prosimy, by nie odkładać pomocy na później! Dzieci z domów dziecka jej teraz potrzebują – apeluje duchowny. Jak mówi w rozmowie z nami ks. Wiśniewski, pomoc jest organizowana systematycznie. – Sprzęt przekazujemy według zapotrzebowania. Komputery trafiły już do rodzinnych domów dziecka m.in. w Warszawie, Płocku, Nowej Iwicznej, do Serocka, placówek w powiecie legionowskim. Jeśli ktoś chce przekazać nowy sprzęt, to powinien się skontaktować bezpośrednio z daną placówką – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” ks. Łukasz Wiśniewski. Pomoc dla dzieci koordynuje Centrum Pomocników Mariańskich. Więcej informacji oraz numer konta, na które można wpłacać pieniądze na komputery dla domów dziecka, można znaleźć na stronie: www.spm.org.pl/najpilniejsze-potrzeby#nauka-w-czasie-pandemii-trudna-sytuacja-w-domach-dziecka.

SŁUŻBA ZDROWIA

Potrzebny personel medyczny!

Nie cichnie sprawa oddelegowywania do placówek medycznych przedstawicieli zawodów medycznych przez wojewodę mazowieckiego Konstantego Radziwiłła. – Brak fachowej obsady prowadzi bezpośrednio do narażenia na niebezpieczeństwo zdrowia i życia pacjentów przebywających w tych placówkach – zaznacza wojewoda.



Konstanty Radziwiłł | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

W dużej części placówek brakuje personelu. W tej sytuacji wojewoda mazowiecki rozpoczął oddelegowywanie poszczególnych przedstawicieli medycznych do konkretnych placówek potrzebujących wsparcia. Wśród przedstawicieli niektórych zawodów pojawiły się głosy krytyki. Wezwania miały otrzymywać osoby, które w tym momencie z różnych względów nie powinny się stawiać do pracy. Gdy osoby te odmawiały przyjęcia wezwania, wystawiano im mandat. Do sytuacji odniósł się ponownie wojewoda mazowiecki Konstanty Radziwiłł. – Podczas doręczenia decyzji wojewody przekazywany jest dodatkowy formularz. W tym dokumencie od razu można zaznaczyć przesłanki wykluczające z oddelegowania. Wypełniony formularz umożliwi sprawniejszą weryfikację danych i uchylene decyzji – wyjaśnia wojewoda. Ponadto, jak wskazuje, w przypadku dużych braków personelu w placówkach może dojść do narażenia na niebezpieczeństwo zdrowia i życia pacjentów, którzy przebywają w danej placówce. Dlatego pojawia się również kwestia kary pieniężnej, która ma być środkiem zapewnienia wykonania nałożonych obowiązków. – Jako wojewoda kieruję personel

medyczny do miejsc, w których zagrożone jest bezpieczeństwo pacjentów. Decyzje o oddelegowaniu personelu to odpowiedź na dramatyczny apel kierowników placówek, w których są braki kadrowe, a w związku z tym bezpośrednie zagrożenie dla życia pacjentów. Opiekę medyczną w wielu miejscach trzeba zapewnić natychmiastowo. Decyzje są podejmowane często w sposób nagły, bo taki też charakter mają te sytuacje. Wydaję decyzje, by ratować ludzi, którzy są w bezpośrednim stanie zagrożenia życia – wyjaśnia wojewoda. Jak przypomina, każde jego działanie oparte jest na przepisach prawa. Wojewoda korzysta z uprawnień, które daje w takich sytuacjach Kodeks postępowania administracyjnego. – Deklaruję, że jeśli osoba skierowana do pracy będzie podlegała przewidzianym w ustawie wyłączeniom (np. opieka nad małoletnim dzieckiem), to będę uchylał swoją decyzję zarówno o oddelegowaniu, jak i karze. Jednak, co istotne, większość oddelegowanych osób nie powołuje się na przesłanki wyłączające je ze skierowania do pracy i nie wnosi odwołań – informuje Konstanty Radziwiłł.

(oprac. nkk, mat. pras.)

EDUKACJA

Krok w stronę zajęć online

Wczoraj minister edukacji Dariusz Piontkowski poinformował o wydłużeniu zajęć szkolnych online. Już wiadomo, że uczniowie nie wrócą do szkół do 24 maja. Lekcje będą kontynuowane za pośrednictwem internetu. Władze Warszawy poinformowały wprowadzeniu specjalnej platformy do zajęć online, nad którą pracowano od dawna. Pilotaż będzie prowadzony w 20 stołecznych szkołach.

Program ma ułatwić prowadzenie lekcji nauczycielom. Pierwsze prace rozpoczęły się jeszcze przed epidemią. Potem nabrały jednak szybszego tempa. W pilotażu weźmie udział 20 szkół. Będą to szkoły z pięciu dzielnic: Pragi-Południe, Targówka, Ursynowa, Wawra i Żoliborza. Pilotaż obejmie 13 tys. uczniów i ok. 1300 nauczycieli. Ostatecznie do programu mają zostać włączone wszystkie placówki edukacyjne w stolicy. – Do uruchomienia platformy cyfrowej przygotowaliśmy się niemal dwa lata. Program wdrażała będzie firma Microsoft. Microsoft Office 365 połączy przede wszystkim pocztę elektroniczną z e-dziennikiem, arkuszem organizacji pracy szkoły i systemami rekrutacji – wyjaśniała wiceprezydent Warszawy Renata Kaznowska. Ważnym elementem programu będzie Microsoft Teams,

\\ Microsoft Office 365 połączy pocztę elektroniczną z e-dziennikiem, arkuszem organizacji pracy szkoły i systemami rekrutacji – wyjaśniała wiceprezydent Warszawy Renata Kaznowska \\

które umożliwia pracę grupową, prowadzenie zajęć interaktywnych, publikowanie materiałów edukacyjnych czy korzystanie z cyfrowej tablicy, co daje faktyczną możliwość oceniania pracy uczniów. Władze Warszawy chcą, aby młodzież zaczęła pracę z programem 1 września. Na razie potrzebne jest przeszkolenie nauczycieli do pracy na wspomnianej platformie. Obecna na wczorajszej konferencji przedstawicielka Microsoft Polska Cecylia Szymańska podkreśliła, że jest to największy projekt miejski w Europie, który zakłada budowanie zastandaryzowanej platformy komunikacyjnej. Przypomnimy, że zajęcia stacjonarne w szkołach zostały zawieszone 12 marca, zaś od 25 marca szkoły mają obowiązek organizowania lekcji na odległość.

Natalia Karcz-Kaczowska

(asz)